

HISTORIA

Ks. Kazimierz ŚMIGIEL

Studia Gnesnensia
Tom XXVI (2012) 253–289

Rezydencje prymasowskie

Stan badań

Dzieje rezydencji biskupich w Polsce interesują od dawna wielu badaczy, przede wszystkim archeologów i historyków sztuki. Dotychczasowe badania koncentrowały się wokół poszczególnych obiektów bądź ich zespołów na wydzielonym obszarze¹. Warto zwrócić uwagę na aktywność badawczą nad siedzibami biskupów włocławskich. Problem ten podjęło wielu autorów, m.in. L. Kajzer, T. Grabarczyk, L. Wojda, W. Puget, E. Kubiak oraz inni². Novum do problematyki badawczej wnosi rozprawa Ewy Kubiak *Rezydencje biskupów włocławskich w okresie nowożytnym*³. Autorka omówiła w jednym studium syntetycznym wszystkie rezydencje jednego biskupstwa. Dwie najlepiej uposażone diecezje, mianowicie gnieźnieńska i krakowska, posiadały najwięcej obiektów rezydencjalnych, do których zaliczam również zamki obronne, albowiem z reguły były w nich kamienice pańskie. Badania historyczne w skali diecezji rozpoczęto już na terenie dawnej diecezji krakowskiej. Moja praca jest skromnym przyczynkiem na początku tej właśnie drogi.

Materiał źródłowy do tematu w zespole akt kapitulnych Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie nie jest wyczerpujący. Opisy zabytków pojawiają się

¹ Np. L. Kajzer (red.), *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sieradzkiego*, Kielce 1997; E. Kubiak, *Trzy pomorskie rezydencje biskupów włocławskich w XVIII wieku*, Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Uniwersytetu Łódzkiego, 37, 2005, z. 1, Teka Komisji Historii Sztuki, 10, s. 194-203; zob. bibliografię, też *Dwór i ceremoniał biskupów włocławskich w okresie nowożytnym*, *Archaeologia Historica Polona*, 15/2, 2005, s. 155-167.

² Zob. bibliografię: E. Kubiak, *Rezydencje biskupów włocławskich w okresie nowożytnym*, Łódź 2010.

³ Opis bibliograficzny przyp. 2. Autorka definiuje rezydencję: „...każda siedziba (bez względu na jej wielkość), w której ordynariusze przebywali czasowo, sprawując rządy nad diecezją” (s. 6).

dopiero w XVI w., ale najwięcej informacji o nich pochodzi z XVII i XVIII w. W materiałach lustracyjnych istnieją luki. Opisy obiektów nie zawierają planów sytuacyjnych budowli. Najczęściej punktem odniesienia jest sień budynku lub kierunek geograficzny. Spostrzeżenia lustratorów koncentrują się wokół stanu technicznego obiektów (dach, sufity, podłogi) oraz ich wyposażenia (drzwi, zamki, klamki, zawiasy, okna). Badania terenowe są cennym uzupełnieniem źródeł piśmienniczych. Przeprowadzono je na terenie dawnych zamków w Łowiczu, Uniejowie, Opatówku, Wenecji Pałuckiej i w Gnieźnie. Co się tyczy ostatniego obiektu, wyniki badań archeologicznych czekają na opublikowanie. Badania terenowe są nie do przecenienia w odniesieniu do początkowych dziejów zamków.

Opracowań monograficznych doczekały się zamki w Uniejowie⁴ i Wenecji Pałuckiej⁵. Natomiast najważniejszy z nich, zamek łowicki, czeka na obszerną monografię. Ważny wkład do opracowania jego dziejów wniósł artykuł W. Puget⁶. Dużo informacji o początkowych dziejach zamku gnieźnieńskiego zawiera analiza historyczna Cz. Sikorskiego⁷. Wszystkie zamki arcybiskupie posiadają opracowania syntetyczne zawarte w leksykonach zamków polskich⁸. Najslabiej opisany jest zamek w Kamieniu Krajeńskim (brak analiz historycznych i badań terenowych). Spośród pałaców i dworów tylko warszawski pałac prymasowski posiada opracowanie książkowe autorstwa Stanisława Lorentza, opublikowane w serii Zabytki Warszawy⁹. Inne obiekty opracowano w formie artykułów (np. Kalisz¹⁰, Skierniewice¹¹) bądź fragmentów historii miast¹² i monografii problemowych.

W centrum kluczy ziemskich, jak się wydaje, były z reguły dwory, w których mógł się zatrzymać podróżujący arcybiskup wraz ze swoją świtą. Do jego dys-

⁴ L. Krantz, *Zamek w Uniejowie*, Warszawa-Poznań 1980.

⁵ Cz. Sikorski, *Zamek w pałuckiej Wenecji*, Bydgoszcz 1986.

⁶ W. Puget, *Łowicz – Zamek Prymasowski*, w: *Pałace i dwory w dawnym województwie rawsko-mazowieckim*, t. 1, 1995, pod red. W. Puget, s. 15-51. *Aneks – wybór dokumentów z inwentarzy dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego XVII w.*, s. 42-51.

⁷ Cz. Sikorski, *Uwagi o gnieźnieńskim zamku arcybiskupim*, w: *Gniezno. Studia i materiały historyczne*, t. IV, 1990, s. 247-266.

⁸ B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, 1984; L. Kajzer, St. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, red. naukowa L. Kajzer, Warszawa 2003, 2010.

⁹ St. Lorentz, *Pałac Prymasowski*, Warszawa 1982.

¹⁰ J. Paszenda, *Fundacja prymasa Karnkowskiego dla jezuitów w Kaliszu*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, 29, 1982, z. 3-4, s. 297-315.

¹¹ W. Baraniewski, *Skierniewice – Pałac Prymasowski*, w: *Pałace i dwory w dawnym województwie rawsko-mazowieckim*, t. 1, 1995, pod red. W. Puget, s. 85-136.

¹² H. Münch, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV wieku*, Kraków 1946; Z. Schmidt, *Rozwój układu przestrzennego miasta, jego architektura i zabudowa*, w: *Żnin. 700 lat dziejów miasta*, red. naukowy J. Topolski, Bydgoszcz, 1965; J. Salm, *Zamek*, w: *Uniejów. Dzieje miasta*, pod red. J. Szymczaka, Łódź-Uniejów 1993, s. 432-438 oraz inne opracowania.

pozycji była sala jadalna oraz inne izby. Dobra ziemskie arcybiskupów w tzw. księstwie łowickim liczyły 7 kluczy i 6 partykularzy ziemskich oraz 11 kluczy i 3 partykularze na pozostałym obszarze Polski. W niniejszym opracowaniu przedmiotem zainteresowania są tylko te dwory, które zostały zweryfikowane przez badania naukowe. Sprawa wymaga dalszych badań. Wśród siedzib prymasowskich rozróżnia się główne, ulubione przez niektórych prymasów i okazjonalne. Ustalenie hierarchii rezydencji stanie się możliwe dopiero po opracowaniu itinerariów prymasowskich. Prymasi nie posiadali odrębnego beneficjum, dlatego stosowanie przymiotnika „prymasowski” odnosi się do osoby arcybiskupa obdarzonego wysoką godnością, natomiast nie do realiów prawa majątkowego.

Niniejszy artykuł zawiera podstawowe informacje zarówno w aspekcie historycznym, jak i współczesnym. Zamki miały zawsze charakter obronny. Rezydencje mieszkalne o skromniejszych założeniach określa się jako dwory (najczęściej drewniane). Nazwę dwór stosuje się w podwójnym znaczeniu: jako pojedynczy budynek mieszkalny, tzw. dom pański (kamienica pańska), oraz kompleks zabudowań obejmujący budynki mieszkalne i gospodarcze. Pałac stanowi reprezentacyjną budowlę mieszkalną pozbawioną cech obronnych. Posiada dekoracyjną fasadę, więcej kondygnacji, czasem boczne skrzydła, dziedziniec lub dziedzińce. W niniejszym opracowaniu stosuję tradycyjne nazwy obiektów (dwór, pałac), które zawierają źródła i odzwierciedla literatura przedmiotu.

Zamki obronne

Zamek w Gnieźnie

Z braku źródeł nic nie wiadomo o najstarszej gnieźnieńskiej siedzibie arcybiskupów. Nawet trudno sobie wyobrazić, aby w stolicy archidiecezji nie było mieszkania arcybiskupa. Katedra gnieźnieńska była miejscem 5 koronacji królewskich. Zapewne uroczysty charakter miały konsekracje katedry w 1064 r. i 1096 r. W Gnieźnie przyjmowany był biskup bamberski, św. Otton, misjonarz Pomorza Zachodniego (1124, 1125, 1128)¹³. Metropolita Jakub Świnka zwołał tutaj synody prowincjonalne w latach 1290, 1298, 1306, 1309. W napadzie krzyżackim w 1331 r. spłonęło miasto i zapewne rezydencja metropolity.

Jan z Czarnkowa poświadcza, że abp Bogoria Skotnicki wybudował dwór (nie zamek) w Gnieźnie¹⁴, natomiast nie da się w sposób pewny rozstrzygnąć, z jakiego

¹³ W 1124 r. zatrzymał się w domu prepozyta Jakuba, którego identyfikuje się z późniejszym arcybiskupem. *Żywot św. Ottona biskupa bamberskiego*, MPH, s. n. t. VII, fasc. 2, Warszawa 1969, II, 4, s. 62; G. Labuda, *Otto*, w: *PSB*, 24, s. 628-630.

¹⁴ *Kronika Jana z Czarnkowa*, MPH, t. II, s. 673.

materiału powstał budynek i gdzie został zlokalizowany. Najprawdopodobniej była to budowla drewniana i usytuowana pomiędzy katedrą na Wzgórzu Lecha a jeziorem Jelonek. Nabycie w 1347 r. przez Skotnickiego jeziora Jelonek drogą zamiany z królem Kazimierzem Wielkim stworzyło możliwości inwestowania właśnie w tym kierunku¹⁵.

Starsza literatura mylnie datowała powstanie zamku arcybiskupiego na połowę XIV w., wskazując na jego fundatora arcybiskupa Jarosława Bogorię Skotnickiego (1342-1372). W świetle najnowszych badań upadły hipotezy zarówno o przebudowie zamku Odonica na potrzeby rezydencji, jak i o wzniesieniu od nowa zamku arcybiskupiego¹⁶. Współczesny Skotnickiemu kronikarz Jan z Czarnkowa wyraźnie odróżnia zamek (*castrum*) i dwór (*curia*). Kronikarz piastował wysoki urząd podkanclerzego, był archidiaconem gnieźnieńskim, bliskim współpracownikiem Bogorii i znał się także na sztuce wojennej. Zatem nie można terminu „*curia*”, użytego przez Jana, tłumaczyć na język polski jako słowo „zamek”. Strategia wznoszenia rezydencji obronnych Skotnickiego polegała na zabezpieczaniu ważnych ośrodków gospodarczych arcybiskupstwa. Natomiast tam, gdzie już istniały zamki państwowe, poprzestał na budowie dworu. Właśnie taka sytuacja istniała w Gnieźnie, gdzie do połowy XV w. przetrwał zamek książęcy. Ponadto bezpieczeństwa Gniezna przed zagrożeniem krzyżackim strzegły ośrodki blokujące przemarsz wojska na dalszych przedpolach stolicy archidiecezji: zamek w Wenecji, dobrze ufortyfikowane miasto Żnin, klasztor benedyktynów w Mogilnie, nie wspominając o fortyfikacjach rycerstwa¹⁷.

Dwór Skotnickiego przetrwał do pierwszej ćwierci XV w. Nową rezydencję wznosił prymas Wojciech Jastrzębiec (1423-1436), znany z działalności budowlanej. Na wzniesienie nowej siedziby prymasowskiej w Gnieźnie wskazuje lakoniczna wzmianka z 1427 r. w aktach Kapituły Gnieźnieńskiej, wspominająca o zebraniu kanoników w nowo postawionym domu¹⁸. Odtąd pojawiają się wzmiankowania o zebraniach kapituły nowej rezydencji¹⁹. Nie do rozstrzygnięcia jest kwestia, czy dwór Skotnickiego już uległ degradacji technicznej, czy też był za mało okazały dla arcybiskupów obdarzonych niedawno godnością prymasowską. Nowa siedziba znajdowała się na południe od katedry, co zdaje się poświadczać źródło ikonograficzne. Inicjał litery S z wyobrażeniem katedry

¹⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (AAG), Dypl. 121.

¹⁶ Zob. bibliografia: Cz. Sikorski, *Uwagi*, s. 247, przyp. 1; tenże, *Zamek w pałuckiej Wenecji*, Bydgoszcz 1986, s. 115-121.

¹⁷ C. Sikorski, *Uwagi*, s. 254, 260-262.

¹⁸ „In novo domo Reverendissimi in Christo patris domini Adalberti Achiepiscopi”. AAG, ACap. Acta decretorum Cap. Gn. I, 128 b.

¹⁹ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy prymasowie i metropolici polscy...*, t. II, Poznań 1888, s. 105.

gnieźnieńskiej w Antiphonarium de tempore et de sanctis fundacji Klemensa z Piotrkowa (1505). Na południe od katedry widoczne są dwie okazalsze budowle w stylu gotyckim²⁰. Możliwe, że właśnie jedna z nich jest rezydencją wzniesioną przez Jastrzębca służącą prymasom aż po XVI w.

Już w połowie XV w. zmieniła się jednak sytuacja w kraju w związku z wojną 13-letnią z Zakonem Krzyżackim. Stolica metropolii została zagrożona. Powstało niebezpieczeństwo najazdu oddziałów krzyżackich, które zażegnało dopiero zawarcie pokoju toruńskiego. Dużym zagrożeniem były przemarsze polskich oddziałów pospolitego ruszenia i wojska zaciężnego, nieotrzymującego regularnego żołdu, które dopuszczały się wymuszenia okupu, zniszczeń i rabunków w dobrach kościelnych. Zaniepokojona kapituła postanowiła ufortyfikować wzgórze kościelne. Dotychczas bezpieczeństwa jurydyki kościelnej strzegł zamek państwowy w północnej części Wzgórza Lecha, ale już od dłuższego czasu był on opuszczony i nie mógł spełniać funkcji obronnej²¹.

Kiedy nasilały się wieści o grabieżach, kapituła rozpoczęła przygotowywać plany fortyfikacji, gromadzić drewno budowlane, powołała delegata do spraw obrony archidiecezji Benedykta z Łopienna²². Niebawem okazało się, że zagrożenie jurydyki kościelnej było realne. Na początku marca 1465 r. dotarła do Gniezna informacja, że dowódcy wojsk zaciężnych obozujących w Łabiszynie: Tomiec z Młodkowa Piotr Szorc, Jan Jasiński i inni chcą zająć katedrę oraz klasztor trzemeszeński i tak długo okupować, dopóki nie otrzymają należnego im żołdu. Kapituła wespół z biskupem poznańskim, Andrzejem z Bnina, okupem 1000 zł oddaliła groźbę najazdu²³. W 1479 r. zagrożenie się powtórzyło²⁴.

W XV i XVI w. zmieniły się stosunki własnościowe na Górze Lecha. Zamek państwowy, dotychczas zabezpieczający miejsce sakralne i duchownych związanych z stolicą arcybiskupstwa, Kazimierz Jagiellończyk na zjeździe w Kole 29 marca 1457 r. przekazał prepozytowi gnieźnieńskiemu Jakubowi z Sienna z prawem zabudowy miejsca zwanego zamkiem. Najpierw dawny budynek zamkowy został adaptowany na mieszkanie dla wikariuszy katedralnych. Na tym miejscu prymas Teodor Potocki (1723-1738) polecił wybudować nowy budynek zwany kolegiatami, które wyburzono u schyłku XX w. i zrekonstruowano w dawnym stylu²⁵. W 1517 r. młyn słodowy, dotychczasowa własność królewska, został

²⁰ AAG, MS 94, k. 176.

²¹ AAG, Dypl. 491.

²² J. Nowacki, *Benedykt z Łopienna*, w: PSB I, s. 426-427. Cz. Sikorski przypuszcza, że był to w XV w. urząd stały (*Uwagi*, s. 258, przyp. 48).

²³ J. Korytkowski, dz. cyt., II, s. 351-352; Cz. Sikorski, *Uwagi*, s. 259.

²⁴ J. Korytkowski, dz. cyt., II, s. 439-440.

²⁵ Zob. Cz. Sikorski, *Uwagi*, s. 250-251.

przejęty przez prymasa Jana Łaskiego (1510-1531) drogą zamiany za działkę kapituły usytuowaną pomiędzy przedmieściem Targowisko a jeziorem Jelonek²⁶.

Po przejęciu całego wzgórza prymas Łaski mógł je uporządkować, zburzyć prowizoryczną fortyfikację wokół katedry, przygotować teren pomiędzy katedrą a kościołem św. Jerzego pod budowę kaplicy grobowej. Istotnie kaplica powstała w latach 1518-1523. Była to najwcześniejsza renesansowa realizacja w Polsce, powstała 10 lat przed ukończeniem kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu²⁷. Zburzono XV-wieczny dwór Wojciecha Jastrzębca. Kapituła przeznaczyła na mieszkanie Łaskiego jedyną murowaną kanonię.

W 1516 r. Łaski przedstawił kapitule projekt ufortyfikowania jurydyki kościelnej obejmującej katedrę i jej otoczenie. Można sobie tylko wyobrazić, że byłby to projekt doskonały zarówno z punktu widzenia architektury renesansowej, jak i nowoczesnej sztuki wojennej dostosowany do wymogów obrony artyleryjskiej. Pomysł upadł w 1518 r. z przyczyn finansowych. Wobec tego prymas wraz z kapitułą przystąpił do realizacji planu alternatywnego, który przewidywał urządzenie tajnego skarbcza nad dawnym kapitularem oraz wartowni w południowej wieży katedry dla dwóch wartowników strzegących całą dobę świątynię. Następnie Łaski powziął plan w porozumieniu z kapitułą postawienia zamku obronnego na południe od katedry w pobliżu jeziora Jelonek, który zapewniłby schronienie prymasowi wraz z jego dworem oraz całemu duchowieństwu gnieźnieńskiemu. Projekt przewidywał również mieszkania dla kanoników nieposiadających własnych kurii w Gnieźnie. Fundusze na budowę przeznaczono z dochodów kluczy skierniewickiego i łęgonickiego. W związku z pomysłem wzniesienia zamku pojawiła się osoba jakoby architekta Jan Wysockiego wynagrodzonego dożywociem wsi Sławno²⁸. Jan Korytkowski przypisał Wysockiemu zawód architekta²⁹, co powtarza się w nowszej literaturze³⁰. Już H. Kozakiewiczowa (1961) zakwestionowała profesję Wysockiego. Jej zdaniem nie był on budowniczym zatrudnionym w zamku arcybiskupim w Kamieniu Krajeńskim, lecz dzierżawcą przyjmującym na siebie wszelkie ciężary odbudowy zamku. W przypadku budowy zamku gnieźnieńskiego – przedsiębiorcą wynagrodzonym dożywociem wsi Sławno. Autorka postuluje dalsze badania³¹.

²⁶ Tamże, s. 252, przyp. 22 i s. 262.

²⁷ H. Kozakiewiczowa, *Mecenat Jana Łaskiego. Z zagadnień sztuki renesansowej w Polsce*, Biuletyn Historii Sztuki, 23, 1961, nr 1, s. 11.

²⁸ Cz. Sikorski, *Uwagi*, s. 263.

²⁹ J. Korytkowski, dz. cyt., II, s. 645, 668.

³⁰ S. Łoza, *Architektki i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 337; C. Sikorski, *Uwagi*, s. 263; Hasło: Zamek Arcybiskupi w Gnieźnie (br. nazwiska autora), w: *Encyklopedia Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej*, Gniezno 2011, s. 683.

³¹ H. Kozakiewiczowa, dz. cyt., s. 13-14.

Za życia Łaskiego powstały zaledwie fundamenty zamku. Jego następcy dokończyli budowę. Opisy zamku w inwentarzach majątkowych archidiecezji gnieźnieńskiej (XVI-XVIII w.) nie zawierają planu założenia zamkowego. Ich autorów interesuje stan zachowania budynków, dachów, podłóg, sufitów, okien i drzwi. Po pożarach (1613, 1724) zamek był odbudowywany. Kompleks zamkowy obejmował kamienicę, obok drugą kamienicę („salę rycerską”), kuchnię, stajnie oraz oficyny. Ostatni większy remont dokonano z polecenia prymasa Macieja Łubieńskiego. Obok zamku powstał browar i osada mieszkalna. XVII-wieczny opis zamku Stefana Damalewicza wspomina o planie nieregularnego czworoboku z dziedzińcem pośrodku. Nie ma zaś wzmianki o bastejach, które na pewno były. W Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie zachowało się kilka opisów zamku. Obszerny i najdokładniejszy jest opis J. Mlickiego z 1740 r. Kamienica pańska miała dwie kondygnacje. Po prawej stronie sieni była izba, z której prowadziło wejście do drugiego pokoju. Naprzeciwko tych pomieszczeń znajdowała się następna izba. Na piętro prowadziły schody z balaskami. Układ przestrzenny piętra odpowiadał planowi dolnej kondygnacji. Przy sieni była sala jadalna i obok tej samej wielkości pokój, naprzeciwko izba i *locus secretus*. Dom pokryty był dachem z dachówek. Dziurawy dach powodował gnicie pułapów, podłóg i spękania murów. Podstawowe wyposażenie domu było w złym stanie technicznych. Po dwukondygnacyjnym prostokątnym domu stojącym obok kamienicy pańskiej („sala rycerska”) pozostały tylko mury. Obydwa budynki były podpiwniczone. Kamienica pańska miała wydzieloną piwnicę do przechowywania wina³².

Do odtworzenia wyglądu zamku pomocne są źródła ikonograficzne. Na rysunku Johanna Rudolfa Storna z 1661 r. ukazane jest miasto Gniezno. Po lewej stronie ryciny (od strony południowej) widać basztę i dom zamkowy³³. Gwasz Karola Albertiego (koniec XVIII w.) z widokiem na zamek z zachodniego brzegu jeziora Jelonek – dobrze ilustruje dom zamkowy³⁴.

Ruiny zamku przetrwały do początku XIX w. Po utracie niepodległości powstała kwestia, czyją własnością są pozostałości zamku. Ponieważ czynniki kościelne nie wysuwały roszczeń w odniesieniu do tytułu własności, przyjęto, że zamek od czasu zabrania dóbr arcybiskupstwa należy do państwa pruskiego. W 1816 r. radca Gramse sporządził opis domu pańskiego: miał on około 60 stóp długości i 40 stóp szerokości. Zewnętrzne mury były w dobrym stanie technicz-

³² AAG, ACap. B 162, k. 182-183; J. Korytkowski, dz. cyt., t. I, s. 82-83, przyp. 2 zawiera ekscerpty z protokołu J. Mlickiego rewizji klucza szczytnickiego.

³³ Rysunek Storna przechowuje Muzeum Historii i Rekonstrukcji Miasta Moskwy. Jego reprodukcję zawiera publikacja S. Pasiciela, *Gniezno. Widoki miasta 1505-1939*, Warszawa-Poznań 1889, s. 18.

³⁴ Obraz w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Reprodukcja: S. Pasiciel, dz. cyt., s. 19.

nym, natomiast wewnętrzne ściany i pokoje bardzo zrujnowane. Dach gontowy świecił dziurami, również belki dachowe były zniszczone. Nie opłacało się go przeznaczyć na inne cele, bowiem koszty adaptacji przewyższyłyby wartość budynku. Za czasów polskich w domu zamkowym przechowywano zboże, aktualnie stał pusty. Wobec tego regencja poleciła inspektorowi budowlanemu Windischowi dokonać wyceny ruiny. Inspektor ocenił wartość materiału i 170 m² powierzchni domu na sumę 1070 talarów i 16 groszy. Nikt nie zgłosił się do przetargu. W 1818 r. oddano ruinę na lamus obrony krajowej. Również miejscowy garnizon magazynował w nim amunicję³⁵. Ostatecznie zamek został rozebrany w 1831 r.³⁶ Obok niego wzniesiono w latach 1830-1836 według projektu Schinkla nowy pałac³⁷, który jest rezydencją arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski.

Sporo światła na plan zamku wnoszą badania archeologiczne. Podczas budowy gmachu niedosłego Muzeum Archidiecezjalnego (ul. Jana Łaskiego 11) odsłonięto w 1936 r. basteję zachodnią o średnicy 20 m. Badania archeologiczne przeprowadzone w latach 1997-2000 przez Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie odsłoniły niektóre fragmenty założenia zamkowego obejmującego przestrzeń 70 x 75 m (5250 m²). Odkryto fundamenty wschodniej baszty – bastei (?) (na skrzyżowaniu ul. Jeziornej i ul. Jana Łaskiego, pośrodku między rezydencją prymasowską i plebanią katedralną), zbadano wewnątrz bastei zachodniej. Odsłonięto wschodni mur obronny, zachowane prawie w całości fundamenty domu zamkowego wraz ze śladami przebudowy, szczątkowe fundamenty prostokątnego domu – sali rycerskiej. Odkryto most dębowy z drugiej ćwierci XVI w. Rekonstrukcja XVI-wiecznego zamku opublikowana w *Encyklopedii Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej* (2011) zawiera błędne usytuowanie kamienicy pańskiej (od strony zachodniej), która w rzeczywistości stała w południowej części obwarowań nad jeziorem Jelonek naprzeciwko odkrytych bastei³⁸.

Zamek w Kamieniu Krajeńskim

Stanowił on obronne centrum administracyjno-gospodarcze klucza dóbr ziemskich arcybiskupstwa na pograniczu polsko-krzyżackim na południowym Pomorzu. Pierwotna nazwa osady brzmiała Wawrzyszkowo. Arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki nadał jej w 1359 r. prawa miejskie. Przywilej arcybiskupa potwierdził Kazimierz Wielki dnia 25 czerwca 1360 r. Krótco po lokacji miasta Skotnicki polecił wznieść zamek obronny, co wzmiankuje Jan z Czarnkowa,

³⁵ A. Warschauer, *Geschichte der Stadt Gnesen*, Posen 1918, s. 324-325.

³⁶ *Zamek Arcybiskupi w Gnieźnie*, s. 683.

³⁷ A. Warschauer, dz. cyt., s. 366.

³⁸ Rekonstrukcja zamku według projektu T. Sawickiego i rysunku J. Gryguć. *Encyklopedia Gniezna*, s. 683.

nazywając miejscowość Camyen³⁹. Wielokrotnie zmieniała się jej nazwa: Kamyn (1370), Camen (1384), Camień (1381, 1596), Camina oraz inne wersje. Pod zaborem pruskim – Cammin i Kamin. W Polsce niepodległej Kamień Pomorski. Po 1945 r. – Kamień Krajeński.

Krótko po lokacji miasta Skotnicki polecił wznieść murowany zamek. Jego lokalizacja jest dyskusyjna. B. Guerquin sądził, że zamek usytuowany był na niewielkim wzniesieniu nad jeziorem Mochel i powstał na miejscu dawniejszego grodu znanego w przekazach źródłowych w XII w.⁴⁰ L. Kajzer jest zdania, że nie lokowano go na miejsce starszego, drewniano-ziemnego grodu w rejonie wsi Wawrzyszkowo, ale powstał on na skraju lokowanego zespołu miejskiego, około 100 m od obecnego rynku. Dzisiaj na tym wzniesieniu stoją nowe domy. Zamek zbudowany został z cegły, z domem rezydencjalnym, z wieżą główną i budynkami gospodarczymi. Mury obwodowe otaczała nawodniona fosa⁴¹. Dokładniejszy opis średniowiecznego zamku utrudnia brak analiz historycznych i badań terenowych. Nowożytny przekaz źródłowy wspomina kamienicę i okrągłą wieżę, służącą za więzienie. W czasie ostatniej wojny krzyżackiej rycerze niemieccy, idący na pomoc Zakonowi, zniszczyli zamek i spalili go. Prymas Jan Łaski oddał dobra kamienieckie Janowi Wysockiemu w 10-letnią dzierżawę, obligując go do obudowy zamku⁴². Lustracja klucza kamieńskiego z 1548 r. wzmiankuje, że założenie dworskie obwiedzione było drewnianym parkanem, ale również istniały części wysokiego muru (ok. 10 łokci) w pobliżu kamienicy („in acie”)⁴³. Wysoki mur może wskazywać na pozostałości murów obwodowych zamku. Kamienica zamkowa, kilkakrotnie opisywana w materiałach lustracyjnych, mogła już być wzniesiona w XIV-wiecznym zamku. Budynek był podpiwniczony (dwie piwnice). Według rewizji z 1685 r. przyziemie kamienicy wykorzystywano do celów gospodarczych. Na piętrze znajdowała się po prawej stronie sieni wielka izba stołowa, naprzeciwko zaś druga komnata. Z sieni prowadziło wejście do innego pomieszczenia, z niego zaś do prewetu (ustępu)⁴⁴. Protokół rewizji klucza z 1721 r. stwierdza, że po kamienicy zamkowej pozostały jedynie piwnice⁴⁵. W pobliżu kamienicy znajdowała się murowana wieża okrągła przeznaczona na więzienie. Przetrwiała ona najdłużej spośród budowli średniowiecznego zamku. Jej ruina

³⁹ *Kronika Jana z Czarnkowa*, w: MPH, t. II, s. 673.

⁴⁰ B. Guerquin, dz. cyt., s. 167.

⁴¹ L. Kajzer, *Kamień Krajeński*, w: L. Kajzer, St. Kołodziejcki, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2012, s. 218.

⁴² J. Korytkowski, dz. cyt., t. II, s. 668.

⁴³ *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 695-696.

⁴⁴ AAG, ACap. B 48, k. 361-363.

⁴⁵ Tamże, B 162, 352.

stała jeszcze w 1738 r.⁴⁶ W czasach nowożytnych zamek został przekształcony w dwór z licznymi zabudowaniami folwarcznymi, które rozmieszczone były w kierunku rzeki Kamionki.

Zamek w Łowiczu

Arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki rozpoczął w 1355 r. budowę zamku. Prawdopodobnie powstał on na miejscu, gdzie od XII w. istniał gród o konstrukcji drewniano-ziemnej⁴⁷. Historia zamku obejmuje 400 lat. Był on ulubioną siedzibą arcybiskupów-prymasów. Dogodne położenie topograficzne zamku – blisko Warszawy i bliżej niż Gniezno od wcześniejszej stolicy państwa w Krakowie, sprawiało, że właśnie prymasi tutaj najczęściej mieszkali, rozbudowywali oraz upiększali swoją siedzibę. Na zamieszkanie przez prymasów w tym zamku odegrało dużą rolę powstanie w okolicach Łowicza znacznego latyfundium arcybiskupstwa, które było bezpośrednio nadzorowane przez jego gospodarzy i utrzymywane na wysokim poziomie. Ono właśnie zabezpieczało utrzymanie licznego dworu. Podobnych warunków nie było wokół Gniezna – stolicy arcybiskupstwa.

Badania architektoniczno-archeologiczne rozpoczęte w 1939 r. przez Bohdana Gerquina i kontynuowane w latach 1965-1966 przez Jerzego Rozpędowskiego, pozwoliły na podstawie zachowanych relikwów architektonicznych odtworzyć pierwotny plan zamku wysokiego, który składał się z dwóch równoległych budynków wzdłuż osi wschód-zachód. Każdy z nich miał wymiary ok. 34 x 35 x 13 m. Pomiędzy budynkami znajdował się prostokątny plac. Oba budynki łączyła od południa wieża. Zamek obwiedziony był murem. Przestrzeń między budynkami i murem obwodowym tworzyło międzymurze. Całość założenia obejmowała 1200 m². Północny budynek służył celom mieszkalno-reprezentacyjnym, południowy zaś – usługowym. W ciągu XV w. gospodarze miejsca – prymasi rozbudowywali go i zapewne na wschód od niego powstało przedzamcze, które później otrzymało nazwę zamku niskiego⁴⁸.

W następnych stuleciach zamek był stale rozbudowywany, remontowany i upiększany. Pierwsza faza obejmuje początek XVI w. Jan Łaski nadał zamkowi wysokiemu charakter renesansowy. W tym czasie całość założenia składała się z dwóch części: zamek wysoki (*superior*, *arx superior*) i zamek niski – *castrum inferior*. Górna część miała charakter reprezentacyjny. Tu stał dom prymasa

⁴⁶ Tamże, k. 371.

⁴⁷ Jan z Czarnkowa: „Item castrum Lowicz... de novo muris fortissimis, prout habitus cernuntur aedificavit”, MPH, t. II, s. 673; B. Guerquin, dz. cyt., s. 208-209; W. Puget, *Łowicz*, dz. cyt., s. 16.

⁴⁸ B. Guerquin, dz. cyt., s. 190.

i równoległy budynek przeznaczony dla jego dworu. Obwiedziony był murem i fosą. Dolna część zamku pełniła funkcję podzamcza, które posiadało zabudowę drewnianą. Zamek górny i dolny otaczała fosa, zasilana z pobliskiej rzeki Bzury. Do zamku prowadziła droga od miasta (Łowicza) przez bramę południową usytuowaną na grobli⁴⁹.

Bezpośredni następcy Łaskiego: M. Drzewicki (1531-1535), A. Krzycki (1535-1537), J. Latański (1537-1540), nie byli zainteresowani ani rozbudową, ani upiększaniem swojej siedziby, wyjąwszy niektóre detale. Dopiero prymas Mikołaj Dzierzgowski (1545-1559) poczynił prace modernizacyjne wewnątrz swojej siedziby. Komnaty wyposażył w kominki i szyby. Odnowił kaplicę zamkową i zmienił jej wezwanie na świętych Mikołaja, Anny i Barbary. Na podstawie inwentarza z 1577 r. można dokładniej odtworzyć wygląd całej rezydencji. Usytuowany na zamku wysokim dom prymasa był podpiwniczony. W piwnicach przechowywano owoce, wino, piwo. Wchodząc na parter, po wschodniej stronie znajdowała się sala z 5 oknami. Nazwano ją później dworzańską. Po przeciwnej stronie były dwie komnaty z urządzeniami grzewczymi. Po kamiennych schodach wchodziło się na piętro, którego układ przestrzenny był ten sam, co na parterze. Bogato wyposażone pomieszczenia zostały wyposażone w posadzki z płyt kamiennych, portale i obramienia okien. Sala wschodnia, reprezentacyjna z 7 oknami, pokryta była stropem malowanym z wyobrażeniami arcybiskupów i złocistymi kulami, ściany zaś ozdobił fryz z galerią królów i książąt polskich z odpowiednimi napisami. Otrzymała ona później nazwę królewskiej. Jej ornamentyka nawiązywała do roli prymasów w Rzeczypospolitej jako interreksów i pierwszych po królu dygnitarzy. Z sali było przejście do kaplicy usytuowanej we wieży przylegającej do budynku. Jej strop ozdobiły złociste kule. Na zamku wysokim, prostopadle do domu mieszkalnego prymasów, stał niższy budynek, którego układ przestrzenny wyglądał następująco: na parterze izba sklepiona (zach.) sień, 2 izby mniejsze. Na piętro prowadziła kłosa klatka schodowa do pomieszczeń w tym samym układzie. Górne komnaty były dekorowane malowidłami. Budynek posiadał przejście do przylegającej wieży z kaplicą. Naprzeciw wieży był ganek (od zachodu) łączący obydwie budynki, które dzielił prostokątny dziedziniec. Układ przestrzenny zamku wysokiego jest zbliżony do zarysu zamku gotyckiego. Przedstawione wyobrażenie zamku łowickiego odnosi się do czasów prymasa Dzierzgowskiego⁵⁰. Nie ma źródeł na temat działalności budowlanej jego następcy, Jana Przerębskiego (1559-1562).

⁴⁹ W. Puget, *Łowicz*, dz. cyt., 18-19. Zob. też, *Zamek w Łowiczu w okresie świetności: działalność budowlana arcybiskupów w świetle dokumentów*, Łowicz 1989.

⁵⁰ W. Puget, *Łowicz*, dz. cyt., s. 20-24.

Druga faza rozbudowy rozpoczęła się za czasów prymasów J. Uchańskiego (1562-1581) i St. Karnkowskiego (1581-1603). W tym czasie zniesiono podział na zamek wysoki i niski, który dotąd spełniał funkcję przedzamcza. Zabudowania gospodarcze wyburzono. Stajnie przeniesiono poza obszar zamku. Fortyfikacje obronne pomiędzy obydwoma zamkami zostały zniesione. We wschodnim narożu Uchański rozpoczął budowę okazałego gmachu, kładąc fundamenty. Jego następca dokończył budowy. Okazały budynek – pałac z arkadowymi kruzgankami i ścianami zwieńczonymi attykami – był podobny do ratusza poznańskiego, przebudowanego prawie w tym samym czasie. Zamek niski przejął funkcje reprezentacyjne. Karnkowski również wzmocnił mury obronne, pogłębił fosy i podniósł wysokość wałów ziemnych. Działalność budowlana obydwóch prymasów została utrwalona stosownym napisem na tablicach fundacyjnych⁵¹.

Ich następcy prowadzili dalej prace remontowe i upiększające. Wawrzyniec Gembicki (1616-1624) przebudował zamek niski. Jego parter służył celom gospodarczym, na piętrze zaś były dwie sale i co najmniej sześć pokoi. On też utworzył miejsce dla muzyki w kaplicy zamku wyższego. Jan Wężyk (1627-1638) sprawił dla sali królewskiej 6-ramienny lichtarz mosiężny z głową jelenia i swoim herbem. Nadbudował główną bramę wjazdową i sprawił na niej nowy zegar. W ogrodzie włoskim wystawił obszerny budynek z łazienką w przyziemiu, na piętrze z 3 pokojami wypoczynkowymi, z tarasem obwiedzionym tralkami. Kupił łódź na przejażdżki po Bzurze. Jan Lipski (1639-1641) dalej remontował zamek, w ogrodzie postawił dwukondygnacyjną werandę. Maciej Łubieński (1641-1652) remontował wieżę, w sali królewskiej sprawił ganek dla muzyki. W ogrodzie postawił figarnię. Jego działalność dokumentowała inskrypcja nad bramą⁵².

Dzięki pracom kolejnych prymasów zamek był w dobrym stanie technicznym i bogato wyposażony. Wjeżdżało się do niego przez bramę usytuowaną na grobli. Obok niej znajdowały się drewniane budowle: dla warty, na armaty i jedna na mieszkanie podstarostego. Następna brama prowadząca do zamku niskiego znajdowała się w okazałej wieży, w której było kilka pomieszczeń z oknami i piecami. Przy dziedzińcu stała główna budowla tej części zamku – renesansowy pałac z arkadowymi kruzgankami i ścianami uwieńczonymi attyką.

Jego wygląd uwiecznił artysta na sztychu w dziele J. Brauna⁵³.

Następny most i brama prowadziły na zamek wysoki składający się z dwóch równoległych skrzydeł, pomiędzy którymi znajdował się plac. Jego południową stronę zamykała wieża z kaplicą, a od zachodu murowany ganek łączący obydwie

⁵¹ Tamże, s. 24-26.

⁵² Tamże, s. 27-30.

⁵³ Georgius Bruin [vel Braun] et Gorgius Hogenbergius, *Civitates orbis terrarum*, Coloniae Agrippinae 1572-1618, t. VI, s. 51.

jednotraktowe budynki. Układ przestrzenny pochodził z czasów średniowiecza. W skrzydle północnym centralne miejsce zajmowała sieni ze schodami na piętro. Od sieni prowadziło od wschodu wejście do wielkiej sali stołowej, zwane dworzańską. Po przeciwnej stronie były mniejsze komnaty. Na piętrze układ przestrzenny był ten sam. Najważniejszą funkcję pełniła reprezentacyjna sala stołowa zwana królewską. Z niej było przejście do kaplicy. W skrzydle południowym znajdowały się w przyziemiu sklepienie izby. Do górnych pomieszczeń prowadziły z sieni schody kręte. Komnaty pokrywały malowane stropy. We wszystkich pomieszczeniach znajdowały się piece i kominki. Zamek był zaopatrzony w bieżącą wodę doprowadzaną za pomocą systemu pomp i kanałów.

Na folwarku poza zamkiem (na północ) wzniesiono stajnie (na 100 koni) oraz inne budynki gospodarcze. Specjalny pomost prowadził do ogrodu włoskiego, w którym stały pawilony wycoczynkowe⁵⁴.

Nowa faza w dziejach zamku rozpoczęła się wraz z najazdem szwedzkim. Wojska Karola Gustawa zajęły zamek 4 IX 1655 r. Obsadzili liczną załogą i wzmocnili fortyfikacje. W toku działań wojennych zamek przechodził z rąk do rąk. W czerwcu 1656 r. Szwedzi opuścili zamek. Zniszczenia i spustoszenia były ogromne nie tylko w wyniku działań wojennych, ale również z powodu grabieży miejscowej ludności. Najwięcej szkód poniosły zabudowania drewniane, po których pozostały zgliszcza i kominy. Zamek niski miał zniszczoną górną kondygnację, natomiast w mniejszym stopniu ucierpiał zamek wysoki, ale dużo ubytków wyposażenia spowodowały grabieże. Zniszczone zostały budynki folwarku i ogród włoski⁵⁵.

Prymasi zamieszkali w podłowickich rezydencjach – w Skierniewicach i Łyszkowicach. Wacław Leszczyński (1659-1666) podjął obudowę zamku, jego prace kontynuował Mikołaj Prażmowski (1666-1673). Wiele starań włożył Jan Stefan Wydźga (1679-1685). Dopiero kard. Radziejowski (1688-1705) dokończył restaurację zamku i w nim zamieszkał. Stanisław Szembek (1706-1721) zajął się odbudową zamku niskiego, której nie zdążył dokończyć, ale pozostawił w testamencie pieniądze na kontynuację inwestycji. Teodor Potocki (1725-1738) dokonał istotnej zmiany w konfiguracji terenu przez postawienie monumentalnych schodów prowadzących do zamku wysokiego. W ten sposób zniesiony został dotychczasowy podział na dwa pałace (wysoki i niski). Potocki przebudował wewnątrz zamku wysokiego. Salę królewską ozdobiono galerią obrazów królewskich i portretami arcybiskupów. Ostatnim odnowicielem zamku był Adam Komorowski (1749-1759). Jego następcy zamieszkali w pałacach w Warszawie

⁵⁴ W. Puget, *Łowicz*, dz. cyt., s. 31-32.

⁵⁵ Tamże, s. 32-33.

i Skierniewicach. Dla upiększania swoich nowych siedzib przynosili do nich wartościowe sprzęty z Łowicza⁵⁶.

W czasie konfederacji barskiej zamek znowu został zdewastowany. Prymasi Gabriel Podoski (1767-1777) i Antoni Kazimierz Ostrowski (1777-1784) nie dbali o zamek. Helena Radziwiłłowa z pobliskiego Nieborowa postarała się o zezwolenie (1783) na zabranie z zamku wielu fragmentów rzeźbiarskich, które zostały wmurowane we wznoszone pawilony ogrodu romantycznego w podłowickiej Arkadii. Prymas Michał Poniatowski (1785-1794) założył w zdewastowanych budynkach zamkowych fabrykę płótna⁵⁷.

Po konfiskacie dóbr kościelnych zamek był dalej dewastowany. Gen. Stanisław Klicki, budując swój zespół pałacowo-ogrodowy (od 1822 r.) w Łowiczu, wykorzystał niektóre elementy kamieniarki pochodzące z zamku. Dopiero w 1871 r. wydano zakaz dalszej rozbiórki. W latach 1914-1918 na terenie zamku utworzono cmentarz wojskowy⁵⁸. Dzisiaj przez teren zamku niskiego przechodzi obwodnica Łowicza w kierunku Łodzi. Pozostałe fragmenty przyziemia zamku wysokiego pokrywa gruz i ziemia. W 1993 r. Wojciech Gronecki nabył od miasta Łowicz teren zamku wysokiego. Planowane jest jego udostępnienie społeczeństwu⁵⁹.

Zamek w Opatówku

Miejscowość po raz pierwszy wzmiankowana w 1292 r. Została ona zniszczona w 1331 r. przez Krzyżaków. Po 1338 r. otrzymała prawa miejskie. Znaczne posiadłości arcybiskupstwa gnieźnieńskiego – klucz opatowski zadecydowały o wzniesieniu w połowie XIV w. przez Bogorię Skotnickiego fortyfikacji obronnej⁶⁰. Zamek zbudowano na naturalnym wyniesieniu. Jan Tomala przeprowadził w 1990 r. częściowe badania archeologiczne na terenie zamku, dokonując 7 wykopów o powierzchni 115 m². Dzięki nim i zachowanym opisom zamku oraz materiału porównawczego (inne warownie Skotnickiego) można odtworzyć wygląd zamku. Ponieważ badania prowadzone były tylko fragmentarycznie, przypuszcza się, że jego powierzchnia wynosiła około 1000 m²⁶¹. Zamek został przebudowany i wyremontowany w 1511 r. przez prymasa Jana Łaskiego⁶². Arcybiskupia rezydencja obronna otoczona była przedmurzem i murem właściwym oraz fosą. W skrzydle wschodnim usytuowany był wjazd do obiektu. Wieża z więzieniem prawdopodobnie znajdowała się w części

⁵⁶ Tamże, s. 34-38.

⁵⁷ Tamże, s. 39-40.

⁵⁸ Tamże, s. 40-41.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ *Kronika Jana z Czarnkowa*, MPH t. II, s. 395, 6. J. Tomala, *Budownictwo obronne powiatu kaliskiego XIV-XVIII wieku*, Poznań 1995, s. 123-124.

⁶¹ Tamże, s. 35, 124.

⁶² J. Korytkowski, dz. cyt., t. I, s. 80, przyp. 1; H. Kozakiewicz, dz. cyt., s. 12.

zachodniej. Dwa skrzydła miały strukturę trójkondygnacyjną; budynek bramny i mieszkalny – w skrzydle zachodnim – i jedno dwukondygnacyjną. Dach pokryty był gontem⁶³. Według inwentarza z 1785 r. dom rezydencjalny miał dwa piętra. Wejście na pierwsze piętro prowadziło do sieni, po jej jednej stronie były 4 pokoje, naprzeciwko jedna duża sala z 6 oknami. Drugie piętro miało podobny układ, ale pokoje były puste bez podłóg i sufitów⁶⁴. Zamek nie był stale zamieszkały, służył arcybiskupom okazjonalnie w czasie ich podróży.

W 1807 r. Napoleon darował zamek gen. J. Zajączkowi, który wybudował nowy pałac na części zachodniej średniowiecznych relikwów. Prace budowlane uszkodziły średniowieczną warstwę kulturową. Pod koniec XIX w. rodzina fabrykantów Schlosserów wzniosła na wschodnich fundamentach zamku nowy pałac⁶⁵.

Zamek w Uniejowie

Po lewej stronie Warty istniała od XII w. warownia, której nie udało się zdobyć Krzyżakom w czasie najazdu na Wielkopolskę w 1331 r. Natomiast opawali ją podczas następnego napadu w 1339 r. pod wodzą wielkiego mistrza Teodoryka z Altenburga i wielkiego komandora Ottona de Luterbera.

Na miejscu już istniejącej warowni abp Jarosław Bogoria Skotnicki polecił pobudować zamek. Na lokalizację fundacji złożyło się kilka przyczyn. W wiekach średnich dużą rolę odgrywała tradycja warownego miejsca, którą właśnie kontynuował Skotnicki. Państwo Kazimierza Wielkiego stworzyło system 64 fortyfikacji służących bezpieczeństwu kraju. Obiekt uniejowski uzupełniał kazimierzowski system twierdz granicznych. Wokół Uniejowa powstało latyfundium arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Oprócz funkcji rezydencjalnej zamek miał spełniać funkcję ośrodka administracji kościelnej i ekonomicznej.

Zamek obronny w Uniejowie zbudowany został w połowie XIV w.⁶⁶ Bliskie usytuowanie od koryta rzeki Warty (ok. 70 m) podnosiło jego obronność. Historia zamku obejmuje ponad sześć i pół wieku. Jego przekształcenia można podzielić na kilka faz.

Zachowane relikty architektoniczne i źródła piśmiennicze pozwalają zrekonstruować wygląd XIV-wiecznego zamku. Podmurówkę zbudowano z kamieni polnych połączonych zaprawą wapienną, do postawienia zaś murów użyto cegły. Pierwotne założenie było niewielkie, obejmując czworoboczny obwód murów o wymiarach zaledwie 29 x 23 m i całkowitej powierzchni ok. 700 m². Dostęp do zamku od strony

⁶³ J. Tomala, dz. cyt., s. 124.

⁶⁴ Tamże, s. 127.

⁶⁵ Tamże, s. 123-124.

⁶⁶ „Item castrum ... Uneyow... de novo muris fortissimis, prout hactenus cernentur aedificavit”. *Kronika Jana z Czarnkowa*, MPH, t. II, s. 673.

wschodniej utrudniała Warta płynąca blisko obwarowań oraz fosa. Przy zachodnim murze postawiono dwukondygnacyjny budynek murowany (mieszkalny) z aneksem od strony dziedzińca prawdopodobnie na sień i kaplicę⁶⁷. Na stronie wschodniej (od rzeki) stała okrągła wieża obronna (z trzema potężnymi skarpami) o średnicy 9 m i 35 m wysokości. Wieża miała znaczenie obronne, dominując nad zamkiem i miastem. Jej symbolika oznaczała rezydencję arcybiskupa i jego władzę kościelną⁶⁸.

W połowie XV w. nastąpiły przekształcenia założenia Skotnickiego związane z przystosowaniem się do nowej techniki obronnej fortyfikacji przy użyciu broni palnej i artylerii. Wzmocniono system obronny zamku przez dostawienie w narożach budynku mieszkalnego dwóch baszt na rzucie kwadratu. Związano je murem zewnętrznym, co stworzyło międzymurze od strony zachodniej. We wjeździe wybudowano wieżę bramową, którą z jednej strony połączono murem z domem mieszkalnym i z drugiej strony (południowo-wschodnia) z cylindryczną wieżą⁶⁹. W ten sposób powstało międzymurze południowowschodnie.

W 1525 r. pożar strawił drewniane elementy założenia. Odbudowa i przebudowa zamku trwała 10 lat (1525-1534). W tym czasie zabudowano międzymurze od bramy wjazdowej do wieży budynkiem mieszkalnym w kształcie litery L. Wieżę (donżon) podwyższono o kolejną kondygnację strzelniczą. Do muru północnego przylegał trakt gospodarczy. Po dwukrotnych przekształceniach zamek zachowywał nadal wygląd gotyckiego założenia obronnego⁷⁰.

W następnej fazie zamek stracił charakter budowli obronnej i został przebudowany w założenie rezydencjalne, chociaż nadal pozostała średniowieczna nazwa. Rozbudowa zaś polegała na wbudowaniu traktu mieszkalnego pomiędzy południowozachodnią basztę i wieżę wjazdową. Ujednolicono wysokość skrzydeł mieszkalnych, wieżę wjazdową i baszty wkomponowano w bryłę zamku. Nastąpiła zasadnicza zmiana elewacji, którą wzbogacono gzymsami, opaskami okiennymi i portalami. Z pomocą gzymsu wydzielono poszczególne kondygnacje zamku. Przyziemie przeznaczono na cele gospodarcze, I piętro – mieszkalne, II piętro – reprezentacyjne. Na obydwóch kondygnacjach około 20 pomieszczeń zaopatrzone w urządzenia ogrzewcze. Układ pomieszczeń na obu kondygnacjach miał charakter jednotraktowy. Kaplica znajdowała się na II piętrze w skrzydle wschodnim przy wieży. Nad wejściem do niej od strony zachodniej zachowało się z dawnych czasów malowidło przedstawiające męczeństwo św. Wojciecha. Północna część kompleksu nadal służyła celom gospodarczym. Południowe skrzydło wybudowano za rządów prymasa Jana Wężyka (1639), przekształceń w skrzydle zachodnim dokonano

⁶⁷ B. Guerqin, dz. cyt., s. 317.

⁶⁸ L. Krantz, dz. cyt., s. 20-23.

⁶⁹ Tamże, s. 26-28.

⁷⁰ Tamże, s. 34-36.

z polecenia prymasa Macieja Łubieńskiego (1643). Z powodu braku źródeł trudno jest ustalić wkład budowlany wspomnianych prymasów.

Od połowy XVII w. do początku XVIII w. zamek był kilkakrotnie dewastowany. Najpierw znalazły się w nim wojska szwedzkie (1656), potem żołnierze konfederacji Lubomirskiego (1666) i następnie wojska saskie Augusta II, który niszczył dobra prymasa Radziejowskiego z tego powodu, że stał przy królu Stanisławie Leszczyńskim (1704). Pożar Uniejowa w 1736 r. nie oszczędził zamku. Z inicjatywy prymasa Krzysztofa Antoniego Szembeka została przeprowadzona w 1745 r. częściowa restauracja zamku⁷¹.

W czasie zaborów Prusy dokonały sekularyzacji dóbr arcybiskupstwa wraz z zamkiem (1796). Po kongresie wiedeńskim wszedł on w skład Królestwa Polskiego. Rząd carski donował w 1836 r. zamek gen. A. Trollowi za zasługi w czasie tłumienia powstania listopadowego. Rodzina Trollów posiadała zamek do I wojny światowej. W dwudziestoleciu międzywojennym był tu pensjonat. Po II wojnie światowej zamek został wyremontowany i dzisiaj służy celom hotelowo-gastronomicznym⁷². Jest to jedyny zamek prymasowski, który zachował się do naszych czasów.

Gdy chodzi o rolę zamku, wspomniano już o znaczeniu militarnym i strategicznym zamku. W czasie wojen zamek i miasto wspierały się wzajemnie. Uniejów pełnił jakby funkcję przedzamcza. Mimo niewątpliwych walorów zamku, został on zdobyty i złupiony przez Bernarda Wapowskiego (1381)⁷³. Podobnie dokonał tego w 1492 r. Wawrzyniec Gruszczyński, krewny prymasa Gruszczyńskiego, który po dwóch tygodniach wydał bez walki zamek za cenę uwolnienia sprawcy od kar za najazd i zwrotu skarbcza arcybiskupiego⁷⁴. Do tego miejsca przewożono w czasie wojen i rozruchów w kraju kosztowności katedry oraz dokumenty kancelarii arcybiskupiej i kapituły metropolitalnej. Dla własnego bezpieczeństwa chronili się w nim prymasi⁷⁵.

Zamek był niemyim świadkiem zjazdów biskupów i duchowieństwa w skali kraju i archidiecezji. W Uniejowie odbyły się synody prowincjonalne w latach: 1326, 1376, 1414⁷⁶, 1431, 1435⁷⁷, synody archidiecezjalne – 1514, 1577, 1643⁷⁸.

⁷¹ Tamże, s. 51-53.

⁷² Tamże, s. 55-71.

⁷³ J. Korytkowski, dz. cyt., t. I, s. 676.

⁷⁴ Tamże, t. II, s. 484.

⁷⁵ Tamże, t. I, 72-73.

⁷⁶ I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1981, s. 57, 67, 69.

⁷⁷ J. Korytkowski, dz. cyt., t. II, s. 119, 139.

⁷⁸ Tamże, t. II, s. 625; t. III, s. 399; t. IV, s. 19; J. Sawicki, *Concilia Poloniae, Źródła i studia krytyczne*, t. V *Synody archidiecezji gnieźnieńskiej i ich statuty*, Warszawa 1950, s. 130=131, 151, 237.

Warto zauważyć, że dla prymasostwa polskiego ważny był synod prowincjonalny w 1414 r., który debatował nad rozpoczęciem starań w celu uzyskania prymasostwa dla arcybiskupów gnieźnieńskich.

Od czasów założenia głównej siedziby prymasów w Łowiczu, a następnie wybudowania pałaców w Warszawie i Skierniewicach, zamek uniejowski stracił na znaczeniu.

Zamek w Wenecji na Pałukach

Na przesmyku między jeziorami Biskupińskim i Weneckim (Białym) zbudował zamek Mikołaj z Chomiąży z rodu Nałęczów. Był on kasztelanem nakielskim, następnie sędzią kaliskim. Zapewne w wojnie domowej w Wielkopolsce toczony między Grzymalitami i Nałęczami dostał on przezwisko „Krwawy Diabeł”. Jest ono w obiegu ponad 500 lat. Zamek jako ruina przetrwał do dzisiaj. Czas budowy zamku określa się od ok. połowy XIV, a najpóźniej na połowę lat osiemdziesiątych tego wieku⁷⁹. Wielu badaczy interesowało się tym zamkiem od początku XIX w. Bliskie sąsiedztwo ruiny ze znanym w świecie rezerwatem archeologicznym w Biskupinie przyczyniło się jednak do wszczęcia badań archeologów, m.in. W. Hołubowicza, Z. Rajewskiego. Prace konserwatorskie i poszukiwania archeologiczne zespołu po kierownictwem Cz. Sikorskiego prowadzone w latach 1968-1984 zaowocowały głębszym poznaniem dziejów zamku i umożliwiły próbę rekonstrukcji jego wyglądu⁸⁰.

Zamek został zbudowany na rzucie kwadratu o wymiarach boku 33,5 m. Mury obronne z granitowych bloków o wysokości 10-11 m były spięte przyporami o grubości 2,5 m. W części północnej usytuowano dom pański o powierzchni ok. 100 m². Obok w części północno-wschodniej stała kwadratowa wieża obronna, przy niej zaś usytuowana była brama zamku. Zapewne pod murami stały budynki czeladzi i gospodarcze, piec chlebowy i inne. Warownię o powierzchni ok. 1000 m² przeznaczono dla możnowładcy. Między 1411 a 1420 r. zamek został uszkodzony zaprószonym pożarem⁸¹.

W takim stanie obiekt przeszedł w posiadanie Kościoła na zasadzie wymiany dokonanej 11 VI 1420 r. w Gnieźnie. Prymas Mikołaj Trąba (1412-1422) otrzymał od Mikołaja z Warzymowa, wnuka Mikołaja Nałęczza, dwie wsie Wenecja wraz

⁷⁹ Cz. Sikorski najpierw datował hipotetycznie na połowę XIV w. (*Zamek w Pałuckiej Wenecji*, Bydgoszcz 1986, s. 54). W następnej popularnej publikacji (*Zamek w Wenecji*, Żnin 1994, s. 17) czas powstania zamku datuje się na połowę lat 80. Starsi autorzy, m.in. Guerquin (dz. cyt., s. 324), bezpodstawnie podają 1390 r.

⁸⁰ Zob. historia badań zamku: Cz. Sikorski, *Zamek w Pałuckiej Wenecji*, s. 7-14.

⁸¹ Korzystam z wyników badań archeologicznych i ich interpretacji przez Cz. Sikorskiego (*Zamek w Pałuckiej Wenecji*, s. 17-32. Rekonstrukcja zamku: Cz. Sikorski, *Zamek w Wenecji*, s. 28).

zamkiem i Mościszewo za kujawską wieś Biskupice, 270 grzywien praskich i dziesięcinę z wsi Biskupice⁸². Mikołaj z Warzymowa nie chciał odbudować zniszczonego zamku i dlatego wolał go się pozbyć. Przyczyną zaś nabycia obiektu była obrona klucza żnińskiego arcybiskupstwa przed zagrożeniem krzyżackim. Punkt oporu w pobliskim mieście arcybiskupim Żninie otoczonym murem obronnym uznano za niewystarczający⁸³.

Do śmierci prymasa (1422) nie przystąpiono do odbudowy zamku z powodu braku czasu i pieniędzy, bowiem Trąba, reprezentując Kościół polski na soborze w Konstancji, popadł w niesłychane długi. Dopiero jego następca Wojciech Jastrzębiec (1423-1436), znany z gospodarności i licznych inicjatyw budowlanych, przeprowadził odbudowę i modernizację zamku. Podwyższono mur obwodowy warowni co najmniej o ok. 5 m, podobnie poziom dziedzińca o 1,5 m, a także wieżę obronną. Urządzono w niej loch więzienny o głębokości 6 m. W zachodniej części dziedzińca wzniesiono dom pański z trzema kondygnacjami. Każda miała ok. 180 m² powierzchni. Jego zewnętrzne mury z trzech stron były kurtynami obwodu. Pomiędzy nim a narożną wieżą obronną wzniesiono dwukondygnacyjny budynek z wykorzystaniem elementów dotychczasowego domu pańskiego przeznaczony na magazyn lub arsenał. Pod wschodnią kurtyną powstał budynek gospodarczy (może kuchnia). W południowej kurtynie zbudowano kwadratową wieżę bramną wysuniętą przed mur obwodowy⁸⁴. Odbudowę zamku dokonano przed 1431 r.⁸⁵

Dalszej modernizacji zamku dokonał najprawdopodobniej Grzegorz z Osseku, przyjęty w 1435 r. przez prymasa Wojciecha Jastrzębca na służbę archidiecezji w celu przystosowania zamków do obrony artyleryjskiej. Dotychczasowa warownia została otoczona niższym murem (parkanem), z trzech stron zamku równej długości 42 m, natomiast parkan południowy był kilka metrów dłuższy – na rzucie otwartego do wnętrza trójkąta (angul) dla lepszego zaopatrzenia frontu bramnego. Z 4 narożników parkanu wysunięto basteje (protobasteje) o średnicy około 5 m. Pomiędzy murem obwodowym a parkanem powstało międzymurze przynajmniej 6 m szerokie (przed wieżą bramną nawet 9 m). Modernizację zamku datuje się na lata 1435-1436. Walory obronne zamku wzmocniła fosa 18 m szeroka i ok. 5 m głęboka⁸⁶. System bastejowy zastosowany w weneckim zamku był prekursorski i świadczył o wysokim poziomie inżynierii wojskowej w XV-wiecznej Polsce⁸⁷. Ostatnim etapem budowy było postawienie kościoła

⁸² Cz. Sikorski, *Zamek w Pałuckiej Wenecji*, s. 51-52.

⁸³ Tamże, s. 58.

⁸⁴ Tamże, 48-49; tenże, *Zamek w Wenecji*, s. 55 (rekonstrukcja zamku w połowie XV w.).

⁸⁵ Cz. Sikorski, *Zamek w Pałuckiej Wenecji*, s. 61-62.

⁸⁶ Tamże, s. 96-101.

⁸⁷ Tamże, s. 102-103.

zamkowego na terenie międzymurza południowego prawdopodobnie za rządów prymasa Władysława Oporowskiego (1449-1453). Świątynia służyła nie tylko załodze wojskowej, ale również ludności osady. Niewątpliwie pewną rolę odegrał prestiż wysokiego dostojnika kościelnego⁸⁸.

Zamek został opuszczony i zburzony w 1479 r. Źródło bezpośrednie dotyczące likwidacji jest bardzo skąpe. Inwentaryzacja dóbr klucza żnińskiego z 1512 r. zawiera jedynie informację, że w czasie rządów prymasa Jakuba ze Sienna (1473-1480) zamek został zlikwidowany i z cegieł pochodzących z rozbiórki wybudowano piwnice nowego dworu arcybiskupiego w Żninie odległym 12 km od Wenecji. Okoliczności podjęcia decyzji, w szczególności zaś jej motywy, mogą być tylko wyrozumowane. Pomiędzy 14 IV a 23 IV 1479 r. prymas przeprowadził wizytację klucza żnińskiego i właśnie w tym czasie mogła zapaść decyzja o rezygnacji z warowni weneckiej. Jeszcze przed śmiercią prymasa (4 X 1480) z cegieł uzyskanych z rozbiórki zamku zdołano wymurować piwnice nowego dworu arcybiskupiego. Motywy zaś o zaprzestaniu użytkowania zamku miały podłoże polityczne i ekonomiczne. Po zawarciu II pokoju toruńskiego (19 X 1466) zostało oddalone niebezpieczeństwo krzyżackie zagrażające posiadłościom arcybiskupim. Granica państwa polskiego została daleko przesunięta od Pałuk na wybrzeże Bałtyku. W nowej sytuacji zmalało znaczenie nadgranicznego zamku, który miał przede wszystkim charakter wojskowy, bowiem 4/5 jego powierzchni zajmowały fortyfikacje, a tylko 1/5 służyła zabudowie mieszkalnej i gospodarczej. Utrzymywanie fortyfikacji i załogi wojskowej było bardzo kosztowne i niecelowe w czasie pokoju, gdy tymczasem pobliskie miasto arcybiskupie Żnin przynosiło dochody, a nawet lepiej nadawało się na ośrodek administracji i gospodarki. Miasto otoczone było murami i jako punkt oporu było wystarczające do obrony w przypadku lokalnych zamieszek⁸⁹.

Z zamkiem weneckim łączą się liczne legendy. Rzecz zrozumiała dla miejscowości z bardzo starą metryką i dla ruin stojących ponad 500 lat. Zamczysko odstraszało okolicznych mieszkańców. Najbardziej znana jest legenda o Krwawym Diablu Weneckim odnosząca się do XIV-wiecznego właściciela zamku Mikołaja Nałęcza. Opowiadano niestworzone rzeczy o jego bezprawiach. Zainteresowała się nim nowsza literatura piękna. W XIX i XX w. napisano kilka przyczynków naukowych⁹⁰. Bezzasadne są informacje jakoby Mikołaj na urzędzie sędziego

⁸⁸ Tamże, s. 3.

⁸⁹ Cz. Sikorski, *Zamek w Pałuckiej Wenecji*, s. 68-69.

⁹⁰ S. Przyborowski, *Wiadomości o Krwawym Diablu*, Pismo Zbiorowe Wileńskie, 1859; E. Callier, *Wenecja, w: Słownik historyczno-geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. XII, s. 210; M. Gumowski, *Diabeł Wenecki*, *Przegląd Historyczny*, t. 26, 1927, s. 340-364; tenże, *Żnin w wiekach średnich*, w: *Historia powiatu żnińskiego*, pod red. S. Truchima, Poznań 1928, s. 78, 83-84.

ziemskiego kaliskiego odznaczał się wyjątkową surowością. Prawdopodobnie zdobył on przydomek krwawego diabła w czasie wielkopolskiej wojny domowej pomiędzy Grzymalitami i Nałęczami. Mikołaj był człowiekiem zamożnym, ufundował m.in. kościoły w Chomiąży i Wenecji. Uposażył klasztor kanoników regularnych w Trzemesznie, gdzie planowano mu wznieść kaplicę grobową⁹¹.

Literatura przedmiotu wspomina o zamku jako więzieniu dla nieposłusznych księży⁹². Źródła dokumentują tylko 3 przypadki więzienia księży i ludzi świeckich. W lochu wieży głównej osadzono w 1431 r. ks. Macieja za zabójstwo kantora Macieja. Prymas Wojciech Jastrzębiec skazał zabójcę na zapłacenie kary 60 grzywien srebra na rzecz archidiecezji. Być może zapłacenie wysokiej kary uwolniło księdza od więzienia. Dnia 8 IV 1441 r. osadzono w zamku Annę, żonę właściciela zamku i dóbr pakoskich, mieszkankę wsi Mielno w dobrach pakoskich i mieszczkę pakoską Anastazję Toszkową oskarżonych o przyjmowanie komunii św. pod dwiema postaciami. To samo spotkało wcześniej plebana pakoskiego, który udzielił komunii. Oskarżeni przed sądem arcybiskupem w Żninie wyparły się heretyckich poglądów i zostały zwolnione od kary. Nieznany jest los plebana⁹³.

Pałace i dwory

Pałac w Kaliszu

Pałac w Kaliszu polecił wznieść niewątpliwie abp Jarosław Skotnicki⁹⁴. Usytuowany był on w obrębie założenia miejskiego, graniczył od wschodu z kościołem kolegiackim pod wezwaniem NMP. Budynek miał dobre położenie w mieście i był okazały. Miał około 34 m długości, trzy kondygnacje, zewnętrzny ganek wsparty na filarach, pomiędzy którymi rozpięto 10 łuków. Z niego prowadziło przejście do kolegiaty. Oprócz pałacu prymas Stanisław Karnkowski posiadał w Kaliszu jeszcze inny okazały budynek. Stary pałac wymagający remontu stał pusty. Karnkowski, przewidując przekazanie go na kolegium jezuickie, polecił jesienią 1583 r. przeprowadzić w nim remont. Formalny akt darowizny dokonany został 25 maja 1584 r. Oprócz pałacu, jezuita otrzymali od prymasa jeszcze inne domy i place pod przyszłe centrum edukacji⁹⁵. W domu arcybiskupim urządzono

⁹¹ A. Gašiorowski, *Mikołaj z Wenecji*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Poznań 1981, s. 482.

⁹² *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, z. 21; *Żnin i okolice*, Warszawa 1979, s. 37; B. Guerquin, dz. cyt., 324.

⁹³ Cz. Sikorski, *Zamek w Pałuckiej Wenecji*, s. 62-63.

⁹⁴ Jan z Czarnkowa, MPH, II, s. 673.

⁹⁵ J. Paszenda, *Fundacja prymasa Karnkowskiego dla jezuitów w Kaliszu*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, 29, 1984, z. 3-4, s. 302, ryc. 12.

w 1585 r. kolegium jezuickie, szkołę zaś z 250 uczniami ulokowano tymczasowo w pałacu przy rynku⁹⁶. W 1586 r. ruszyła budowa dalszych gmachów jezuickich⁹⁷. Po sekularyzacji majątku zakonnego władze rządowe całkowicie przebudowały w 1824 r. dawny pałac arcybiskupi i budynki jezuickie na swoją siedzibę⁹⁸.

Pałac (Kamienica Prymasowska) w Krakowie

Dom arcybiskupów gnieźnieńskich znajdował się w Krakowie przynajmniej od drugiej połowy XIV w., co poświadcza kronikarz Jan z Czarnkowa, pisząc, że arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki wybudował murowaną kurię⁹⁹. Prymas Jan Sprowski (1453-1464) procesował się o kurię arcybiskupią z rodziną Siemieńskich, która przywłaszczyła ją niezgodnie z prawem¹⁰⁰. Nie wiadomo, jak zakończył się proces. Sprawa wymaga dalszych badań. Prymasi kard. Fryderyk Jagiellończyk (1493-1503) i Andrzej Boryszewski (1503-1519) wydzierżawili dożywotnio królowej wdowie Elżbiecie budynek należący do arcybiskupów w zamian za wybudowanie na tymże placu nowego domu. Wspomniany plac znajdował się pod górą zamkową od strony kościoła bernardynów¹⁰¹.

Średniowieczna rezydencja arcybiskupów znajdowała się poza bramą miejską pod Wawelem od strony Zwierzyńca, idąc od zamku po lewej stronie rzeki Rudawy (Rudawki), z tyłu narożnej kanonii (opis z 1519 r.)¹⁰². Drugie źródło

⁹⁶ Tamże, 303.

⁹⁷ Zob. tamże, 305-310.

⁹⁸ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. V, z. 6, *Powiat kaliski (1960)*, 31.

⁹⁹ MPH II, s. 673. Ważniejsze opracowania nt. rezydencji arcybiskupów gnieźnieńskich: J. Laberschek, *Rozwój przestrzenny krakowskiego zespołu osadniczego extra muros XIII – XVIII wieku*, w: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, pod red. J. Wyrozumskiego, Biblioteka Krakowska Nr 150, Kraków 2007, s. 297-354; W. Komorowski, K. Follprecht, *Rozwój urbanistyczno-architektoniczny Krakowa intra muros w czasach nowożytnych*, w: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, pod red. J. Wyrozumskiego, Kraków 2007, s. 187-296; W. Niewalda, H. Rojowska, *Zabudowa rezydencjonalna (możnowładcza) dawnego Okołu w XVI wieku*, w: *Między gotykiem a barokiem. Sztuka Krakowa XVI i XVII wieku*, Biblioteka Krakowska Nr 136, Kraków 1997, s. 167-190; M. Bicz-Suknarowska, W. Niewalda, H. Rojowska, *Zabudowa rezydencjonalna (kanoniczna) dawnego Okołu w XVI wieku*, w: *Między gotykiem a barokiem. Sztuka Krakowa XVI i XVII wieku*, Biblioteka Krakowska Nr 136, Kraków 1997, s. 191-219; W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonaografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*, pod red. J. Banacha, Kraków 2005; Przybyszewski B. (opr. I wyd.). Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich cytuje w stosownych przypisach. Serdecznie dziękuje p. mgr A. Radwan z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za udostępnienie bibliografii.

¹⁰⁰ J. Korytkowski, dz. cyt., II, s. 284.

¹⁰¹ Tamże, s. 653-655.

¹⁰² „... domum nostram archiepiscopalem extra portam sub castro Cracoviensi versus Zwyerzyniec in posterior parte domus acialis canonicali, que est ex sinistra parte

z 1523 r. wspomina o niezabudowanym placu arcybiskupim w Zwierzyńcu, poza murami miasta i przed bramą miejską, pod zamkiem krakowskim¹⁰³. Obydwa przekazy są zgodne w odniesieniu do szczegółów topograficznych. „Narożna kanonia” odnosi się do Domu Długosza przy ul. Kanonicznej¹⁰⁴. Na początku XVI w. kuria arcybiskupów i przynależne do niej budynki były zniszczone i opuszczone. Na placu sterczały tylko niektóre mury. W tej sytuacji prymas Łaski, za zgodą kapituły gnieźnieńskiej, postanowił odstąpić posiadłość na dożywotnią emfiteuzę (dzierżawę) podstolemu krakowskiemu Marcinowi Myszkowskiemu i jego małżonce Zuzannie Łaskiej, nakładając na nich obowiązek odbudowy domu i innych budynków na placu. Po ich śmierci zabudowany plac miał powrócić do arcybiskupów¹⁰⁵. Myszkowscy prawdopodobnie nie mogli sprostać zobowiązaniom i zrezygnowali z umowy zawartej z prymasem. Łaski, uzyskawszy zgodę kapituły, podarował 23 X 1523 r. działkę podwawelską królowi Zygmuntovi I, który ją zabudował¹⁰⁶. Usiłując zaś zabezpieczyć swoim następcom rezydencję w stolicy, postarał się o nową siedzibę. Był to dom zakupiony od rodziny Jelitów przez biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca (1412-1423) późniejszego prymasa, dla kapituły krakowskiej, również położony pod Wawelem od strony śródmieścia, przy ul. Grodzkiej naprzeciwko romańskiego kościoła św. Marcina, przy rzece Rudawce i z boku kościoła św. Idziego¹⁰⁷. Kapituła krakowska na podstawie uchwały z dnia 6 X 1529 r. odstąpiła dom kanonikalny na wieczne czasy arcybiskupom gnieźnieńskim. W zamian za kanonię kapituła otrzymała od arcybiskupów gnieźnieńskich dziesięciny (novalia) w bogatym kluczu ziemskim kapituły krakowskiej w okolicy Pabianic. Chodziło tu o dziesięciny z nowo powstałych miejscowości, bowiem dawne osady płaciły jak dotąd dziesięciny kapitulie krakowskiej. Prawo do rezydowania w domu wybudowanym przez ar-

eundo de castro supra fluvium Rudawka situatam...” AAG, ACap, Liber privilegiorum, B 5, f.215 b. Tekst in extenso publikuje Korytkowski, dz. cyt., II, s. 653, przyp. 1.

¹⁰³ „...aream nostram archiepiscopalem... Cracovie extra muros civitatis in Swyerzyniecz ante portam civitatis sub castro Cracoviensi sitam”. AAG, ACap. Liber privilegiorum, B 5, f.295 b. Tekst in extenso publikuje J. Korytkowski, dz. cyt., II, s. 671, przyp. 1.

¹⁰⁴ B. Przybyszewski pisze: „Arcybiskupi gnieźnieńscy od dawna posiadali w Krakowie swój dom, położony pod zamkiem krakowskim od strony Zwierzyńca nad rzeką Rudawka na tyłach Domu Długosza”. Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu, wyd. i opracował B. Przybyszewski, t. V, 1970, s. 184.

¹⁰⁵ AAG, ACap, Liber privilegiorum, B 5, f. 215b-217; J. Korytkowski, dz. cyt., t. II, s. 653-655.

¹⁰⁶ AAG, ACap. Liber privilegiorum, B 5, f. 295b-296; J. Korytkowski, dz. cyt., t. II, s. 671.

¹⁰⁷ AAG, ACap. Liber privilegiorum, B 5, f. 296; J. Korytkowski, dz. cyt., t. II, s. 672 cd. przypis z poprzedniej strony: Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu, t. V, 1970, nr 394, s. 183-184.

cybiskupów będzie miał jeden z prałatów lub kanoników krakowskich aktualnie nieposiadający kanonii. Będzie on nim także administrował¹⁰⁸.

Mimo nabycia przez Łaskiego kanonii pod Wawelem, jego następcy zabiegali o kupno domu na rezydencje prymasów przy ul. Kanonicznej. Prymas Andrzej Krzycki (1535-1537) chciał kupić od kapituły krakowskiej kanonię pod numerem 17 (odrestaurowaną przez Erazma Ciołka, Curia Ciolkonis), ale ta nie wyraziła zgody¹⁰⁹. Udało się mu kupić dom pod numerem 24, z przeznaczeniem na rezydencję prymasowską, od dziedziców dóbr w Kurozwiękach. Po śmierci prymasa Mikołaj Krzycki przejął dom siłą, a następnie sprzedał Andrzejowi Górcę, kasztelanowi poznańskiemu. Odtąd dom ten nosił nazwę domu Gorcana (kuria Górków)¹¹⁰. Kurię Ciołkową nabył w 1553 r. prymas Mikołaj Dzierzgowski za dziesięciny z kilku wsi arcybiskupich w okolicy Pabianic, lecz po dwóch latach odwołał umowę i dom opuścił¹¹¹.

Dawny Pałac Arcybiskupów Gnieźnieńskich (Kamienica Prymasowska) jest usytuowany na rogu ul. Grodzkiej 65 i Podzamcze 2. Jak już wiadomo, nieruchomością nabył Jan Łaski. W latach 1542-1545, na polecenie prymasa Piotra Gamrata, obiekt ten został przebudowany i przekształcony w renesansową, piętrową rezydencję trójskrzydłową, z frontem od ul. Podzamcze. Od strony dziedzińca mogły być arkadowe krużganki. W XVII lub XVIII w. pobudowano w skrzydle frontowym reprezentacyjną klatkę schodową i korytarze od strony dziedzińca, może na miejsce krużganków. Prymas Olszowski polecił w 1677 r. ozdobić jedną z sal galerią swoich poprzedników¹¹².

W 1805 r. pałac został przejęty przez władze austriackie, które przekazały go na koszary kawalerii. Skrzydło od strony Grodzkiej przebudowano na frontowe i nadbudowano o 2 piętra. Pozostałe skrzydła obniżono do poziomu parteru i przekształcono na stajnie. W połowie XIX w. jednolicono wysokość budynku i wykonano elewacje zachowane do dzisiaj. Po 1945 r. połączono kamienicę z sąsiednią ul. Grodzką 63. Obecnie jest siedzibą Urzędu Skarbowego Kraków-Stare Miasto¹¹³.

Pałace w Łyszkowicach

W podłowieckiej wsi arcybiskupiej prymas Baranowski miał dom mieszkalny. Jan Lipski wybrał to miejsce na stałą rezydencję i wystawił w ogrodzie włoskim

¹⁰⁸ Tamże, t. XI, cz. 1, 1984, nr 359, s. 180; nr 364, s. 182-183.

¹⁰⁹ Tamże, t. XII, cz.1, 1989, nr 14, s. 13.

¹¹⁰ Tamże, t. XII, cz. 3, 1997, nr 1760, s. 215.

¹¹¹ Tamże, t. XII, cz. 1, 1989, nr 14, s. 13.

¹¹² *Pałac Arcybiskupów Gnieźnieńskich*, w: *Encyklopedia Krakowa*, Kraków 2000, s. 718.

¹¹³ Tamże.

piękny pałac, w którym znajdowała się sala reprezentacyjna z wyobrażeniami poprzedników, 4 komnaty i kaplica. Następną rezydencję (pałac, dwór) z drewna polecił wznieść prymas Waław Leszczyński. Ten obiekt znajdował się przy dziedzińcu folwarku i w pobliżu ogrodu – sadu. Zadaszone zewnętrzne schody prowadziły do obszernej sieni z posadzką z jastrychu. Budynek był wieloizbowy. Przestronną salę stołową wyposażono w 5 okien. Ważniejsze komnaty miały po 4 okna. Z jednego z pokoiów prowadziło wyjście do ogrodu. Podczas inwentaryzacji w 1685 r. dach na pałacu był w złym stanie. Prymas Maciej Łubieński odnowił pałac i wystawił oddzielną kaplicę (dolną). W Łyszkowicach zmarli prymasi Jan Lipski (1641) i Waław Leszczyński (1661). Założenie rezydencjalne obejmowało więcej budynków mieszkalnych, m.in. 3 małe domy dla prałatów, mieszkanie starosty oraz pomieszczenia gospodarcze: kuchnię, stajnię wielką i drugą przestronną, małą stajnię dla koni starosty, wozownię, oborę, chlewy, 2 stodoły, gumno, słodownię, gorzelnię i browar. Stadnina arcybiskupia była znana w całej Polsce, bowiem wychodziły z niej konie rzadkiej piękności¹¹⁴. Rezydencja i budynki dworskie nie istnieją.

Pałac w Placencji

We wsi arcybiskupiej w pobliżu Łowicza w Płaczewie prymas Andrzej Leszczyński polecił na dziedzińcu założenia dworskiego od strony Łowicza wznieść pałac z drewna. Przedwczesna śmierć prymasa zatrzymała budowę na poziomie piwnic. Podjął ją drugi z kolei następca Mikołaj Prazmowski, ale zdołał doprowadzić do dachu. Na dokończenie prac przeznaczył w testamencie 3000 zł. W tym czasie zmieniono nazwę miejscowości na Placencja. Dwukondygnacyjna rezydencja miała w przyziemiu 4 pokoje, na piętrze salę jadalną i kaplicę. W kierunku wsi było podwórze gospodarcze, gdzie znajdowały się: kuchnia, słodownia, obora, browar i inne budynki¹¹⁵. Po zabudowaniach dworskich nie ma dziś śladu.

Pałac w Skierniewicach

Bulla papieża Innocentego II z 1136 r. wspomina Skierniewice, zaliczając je do posiadłości arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. W 1433 r. prymas Wincenty Kot nadał osadzie prawa miejskie, które potwierdził w 1457 r. abp Jan Sprowski. Istnieje hipoteza, że już z jego inicjatywy w połowie XV w. wzniesiono średniowieczny zamek obronny. Znajduje ona swą podstawę w XVI-wiecznych inwentarzach dóbr arcybiskupstwa wzmiankujących o murowanej wieży obron-

¹¹⁴ AAG, B 148, k. 168 v.-172 v.; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. V, 869 (Łyszkowice); J. Korytkowski, dz. cyt., I, s. 62-63.

¹¹⁵ AAG, B 148 (1685) k. 111, B 850 (1659) k. 1-2; *Słownik historyczno-geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. XV, 458; J. Korytkowski, dz. cyt., t. I, s. 59.

nej na wyspie oblanej wodami fosy. Wspomniana fortyfikacja została rozebrana w XVII w. podczas prac związanych z budową pałacu skierniewickiego za rządów prymasów W. Baranowskiego i W. Gembickiego¹¹⁶.

Na obecnym etapie badań da się ustalić, czy już w czasach prymasa Łaskiego istniał dwór w Skierniewicach. Jego następca Maciej Drzewicki (1531-1535) rozbudował tę siedzibę, wznosząc dwukondygnacyjny budynek zwrócony frontem w kierunku wschodnim, czyli w stronę miasta. Na parterze były liczne pomieszczenia wyposażone w piece i kominki. Schody usytuowane w północnej części domu prowadziły na piętro, gdzie znajdowały się dalsze komnaty. Zespół obejmował nadto kancelarię arcybiskupią, kaplicę z ołtarzem, murowaną wieżę z celami na więzienie, kuchnię, piekarnię, budynki dla służby, stajnie i spi-chlerze. Za kuchnią rozciągał się wielki ogród. Rezydencja służyła następcom Drzewickiego ponad 100 lat¹¹⁷.

Dwór był dobrze utrzymany, ale nie spełniał funkcji reprezentacyjnej. Dlatego prymas Baranowski, który lubił otaczać się licznym dworem, podjął ok. 1609 r. plan wybudowania nowej rezydencji, ale zdażył tylko wznieść parter do wysokości okien. Dopiero jego następca Wawrzyniec Gembicki ukończył budowę. Pałac na planie prostokąta był piętrowy. Na parterze znajdowała się obszerna sala i kilka pokoi. Na piętrze były pomieszczenia mieszkalne, przede wszystkim wielka sala jadalna. Kaplica została dostawiona jako podwyższony aneks do budynku głównego. Założenie pałacowe obejmowało nadto 2 domy drewniane: wzniesiony po stronie zachodniej służył jako mieszkanie, w drugim od południa była kuchnia. Obok niej znajdował się dwukondygnacyjny dom o nieznanym przeznaczeniu. Cały kompleks otoczony był płotem z dwiema bramami. Poza podwórcem znalazły się wielka stajnia na 60 koni i pomieszczenia na karety. Prymas Gembicki często przebywał w rezydencji skierniewickiej, zatrzymując się dłuższy czas. Jego następcy nie interesowali się tym miejscem. Niektórzy z nich woleli rezydować w innych miejscach, np. Jan Lipski w Łyszkowicach, Andrzej Leszczyński w Placencji (Płaczewo)¹¹⁸.

We wrześniu 1655 r. Szwedzi zajęli Skierniewice, ale sam pałac nie doznał znaczniejszych szkód, natomiast zniszczony został XVI-wieczny dwór arcybiskupi. Prymas Mikołaj Prażmowski zainteresował się opuszczoną, zniszczoną i brudną rezydencją. Naprawił zniszczenia, uporządkował i zagospodarował siedzibę.

¹¹⁶ L. Kajzer, *Uwagi o budownictwie obronnym arcybiskupów gnieźnieńskich*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Archeologica, 3, 1983, s. 151-152.

¹¹⁷ W. Baraniewski, *Skierniewice – pałac Prymasowski*, w: *Pałace i dwory w dawnym województwie rawsko-mazowieckim*, t. 1, pod red. W. Puget, s. 86-88. Zob. *Aneks – wybór dokumentów z inwentarzy dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego XVI-XVIII w.*, s. 110-136.

¹¹⁸ Tamże, s. 88-89.

Inwentarz z 1665 r. pozwala poznać plan sytuacyjny pomieszczeń kondygnacji. Klatka schodowa i sień znajdowały się w narożniku południowo-zachodnim. Z niej było wejście do najobszerniej sali stołowej w części północno-zachodniej pałacu. Przy ścianie północnej znajdowała się kaplica. Spośród prymasów drugiej połowy XVII w. tylko Andrzej Olszowski (1674-1677) inwestował w założenie, stawiając przy bramie wjazdowej dwa parterowe budynki: jeden drewniany („dwór prałacki”) i drugi murowany¹¹⁹. Jego następcy Czartoryski, Wydźga i Radziejowski nie rezydowali w Skierniewicach.

Dopiero Stanisław Szembek poczynił szereg inwestycji w siedzibie prymasowskiej. Za jego rządów wybudowano mur ogradzający rezydencję, przeprowadzono remont budynku wzniesionego przez prymasa Andrzeja Olszowskiego, wybudowano na środku dziedzińca drewniane oficyny prałackie, wyposażono i upiękuszono kaplicę pałacową. Wielką jadalnię na piętrze pałacu ozdobiono fryzem z wyobrażeniami królów polskich aż do Augusta II. Prymas Potocki uzupełnił zabudowanie dziedzińca, obmurował drewniane oficyny prałackie, polecił postawić przed pałacem statwę NMP z białego marmuru. Następny prymas, Krzysztof Antoni Szembek, zadomowił się w pałacu, który w tym czasie nie wymagał inwestycji. Dla kolejnego gospodarza pałacu Komorowskiego stał się on ulubioną siedzibą, ale przed 1755 r. wybuchł pożar, który prawie całkowicie strawił rezydencję. Prymas ją odbudował i zagospodarował. Jednak brak źródeł nie pozwala na ustalenie wkładu Komorowskiego¹²⁰.

Jego następca Władysław Łubieński (1759-1767) podjął decyzję o przebudowie pałacu i zlecił opracowanie projektu Efraimowi Szregerowi. Pałac został poszerzony przez dobudowanie pomieszczeń od strony wschodniej. W ten sposób powstał pałac dwutraktowy. Spowodowało to zmiany układu wewnętrznego pomieszczeń, które otrzymały bogate wyposażenie. Pobudowano również wolno stojącą, dwukondygnacyjną kaplicę połączoną galerią z budynkiem głównym. Aby usprawnić przenoszenie posiłków z dość odległej kuchni, połączono ją z pałacem drewnianym gankiem. Szreger zaprojektował nową fasadę budynku. Nowy pałac jednak miał raczej charakter wiejskiej siedziby, a nie rezydencji najwyższego dostojnika kościelnego (St. Lorentz). Wprawdzie powstały projekty dalszej przebudowy prymasowskiej rezydencji przez włączenie wszystkich zabudowań w jedno założenie. Nowy pałac miał mieć dobudowane do korpusu dwa równoległe skrzydła boczne. W innym wariantcie skrzydła boczne projektowano w zarysie owalnym. Dzieło prymasa Łubieńskiego zostało dokonane w czasie zmierzchu Rzeczypospolitej, która stale się kurczyła. Szanse na dalsze przeobrażenia

¹¹⁹ Tamże, s. 90-91.

¹²⁰ Tamże, s. 91-93.

rezydencji były już coraz mniejsze. Prymas Ostrowski zamieszkał w pałacu i dokonał zmian w zakresie układu wewnętrznego i wyposażenia pomieszczeń. Założył piękny ogród¹²¹. Prymas Poniatowski nie interesował się rezydencją. Jego następcą, ostatni prymas Rzeczypospolitej Ignacy Krasicki, zamieszkał na stałe w Skierniewicach, zajęty głównie pracami literackimi, ale interesował się urządzeniem ogrodu przy rezydencji i utrzymywał zwierzyniec przy drodze ze Skierniewic do Makowa¹²².

W 1796 r. władze pruskie skonfiskowały klucz skierniewicki, pozostawiając Krasickiemu tylko pałac. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego Napoleon przekazał dobra arcybiskupie w dawnym Księstwie Łowickim marszałkowi L.N. Davout. Po klęsce Napoleona pałac przejęły władze Królestwa Polskiego. W latach 1814-1829 w pałacu były koszary. Na parterze mieszkali oficerowie, na piętrze magazynowano paszę dla koni. Wojsko użytkowało obiekt do czasu, kiedy car Mikołaj I przekazał we wrześniu 1829 r. dobra skierniewickie z pałacem wielkiemu księciu Konstantemu „na wieczną i nieodzowną własność prywatną” w uznaniu jego „znamiennych zasług”. Aktu przejęcia pałacu doskonał jego adiutant płk Phillipens. W styczniu 1831 r. władze narodowe anulowały dekret cesarski. Po upadku powstania listopadowego przywrócono poprzedni stan prawny, ale wielki książę Konstanty już nie żył. Jego żona Joanna Grudzińska w testamencie z dnia 21 IX 1831 r. przekazała wszystkie swoje posiadłości na rzecz króla polskiego, „ktokolwiek nim będzie”. Po jej śmierci pałac przejął sprawujący rządy króla polskiego car Mikołaj I. Obiekt został znacznie zniszczony w czasie użytkowania przez wojsko. W latach trzydziestych XIX w. przeprowadzono prace remontowe, ale z powodu braku źródeł nie da się dokładnie odtworzyć ich przebiegu. Zapewne architektem był A. Idźkowski. Nadał on pałacowi proste, klasycystyczne formy. Każdej z kondygnacji przypisano odmienne detale architektoniczne. Budynek zwieńczony został attyką balustradową. Klasycystyczne formy otrzymał również łącznik prowadzący do kaplicy przekształconej w cerkiew. W 1870 r. car Aleksander II dał dobra skierniewickie wraz z pałacem w dożywocie księciu A. Bariatyńskiemu, który prace nad przebudową pałacu powierzył słynnemu architektowi Ippolito Monighietemu, znanemu z licznych projektów na rzecz dworu i książąt rosyjskich. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX stulecia dokonano generalnej przebudowy pałacu obejmującej przerobienie elewacji, dobudowanie bocznych aneksów wieżowych, zupełne

¹²¹ Zob. W. Puget, *Ogrody pałacu arcybiskupiego w Skierniewicach w świetle zachowanych inwentarzy w Świetle zachowanych inwentarzy*, w: *Między Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, red. M. i W. Boberscy 1993, s. 349-362.

¹²² W. Baraniewski, dz. cyt., s. 93-98.

przekształcenie wnętrz, które odznaczały się wysokim poziomem artystycznym i znakomitą wykonawstwem. Założono instalację wodną oraz ciepłowniczą. W odnowionym pałacu odbył się w 1884 r. zjazd trzech cesarzy (Rosji, Niemiec i Austrii), na którym umocniono Święte Przymierze¹²³.

Władze rosyjskie opuściły pałac w 1915 r., wywożąc część wyposażenia. W 1919 r. pałac wraz z folwarkiem przekazany został Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i nadal jest siedzibą zakładów doświadczalnych szkoły¹²⁴.

Pałac w Warszawie

Pałac warszawski był ulubioną siedzibą prymasów w czasach nowożytnych. Biskup płocki Wojciecha Baranowski nabył w 1593 r. dla siebie i swoich następców rozległy teren przy ul. Koziej i rozpoczął budowę pałacu. Nazwę ul. Koziej zmieniono na przełomie XVII/XVIII w. na ul. Senatorską. W 1608 r. Baranowski został prymasem i na sesji kapitulnej w Gnieźnie złożył oświadczenie, że pałac warszawski przekazuje Kapitulie Metropolitalnej. Formalna donacja nastąpiła dwa lata później, która została zatwierdzona przez króla (1615). Donator ofiarował teren wraz z zabudowaniami, deklarując 600 zł rocznie na utrzymanie obiektu, domagając się Mszy w jego intencji, a po swoim zgonie anniwersarza¹²⁵. Skąpo zachowane źródła nie pozwalają scharakteryzować w pierwszej fazie kompleksu budynków prymasowskich przy ul. Senatorskiej. Pierwszy opis założenia w wersji poetyckiej Adama Jarzębskiego pochodzi z 1643 r.¹²⁶:

„Pałac
Jaśnie wielbnego
J.K.M. arcybiskupa gnieźnieńskiego
Ten pałac murem potężnym
Obwiedziony jest i mężnym.
Stoi pośrodku wysoki,
Murowany dość szeroki.
W tym pokoje są książęce,
Obicia szumne, panięce.
Na dole wszędzie sklepiste,
Mieszkania pańskie zamczyste.
Budynek przy kuchni drugi

¹²³ Tamże, s. 99-106.

¹²⁴ Tamże, s. 106-197.

¹²⁵ J. Korytkowski, dz. cyt., t. III, s. 618, 629.

¹²⁶ A. Jarzębski, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*, opracował i wstępem opatrzył W. Tomkiewicz, Warszawa 1974, s. 196.

W bok trzeci, tam znajdziesz sługi,
A w czwartym prałaci stoją.
Po stronach stajnie się troją,
Masz studnią, podwórze wielkie,
W zamknięciu wygody wszelkie.
I w ulicy są mieszczenie,
U tych stawają dworzanie.
Siedzą za prawem duchownym,
Pan jest nad nimi zwierzchnym.
Do pałacu wjazd z ulice,
Drugi z fortą od przecznice”.

Miejsce centralne zajmował budynek stosunkowo szeroki i wysoki. Wyposażenie komnat było bogate. Do kompleksu pałacowego należały: kuchnia, domy dla prałatów i sług, stajnie, wielkie podwórze. Zapewne z braku miejsca wewnątrz założenia dworzanie zajmowali kwatery u mieszczan. Na teren założenia prowadził wjazd od ul. Senatorskiej, drugie wejście usytuowano od ulicy poprzecznej. Całość otoczona była murem. To rozległa posiadłość, mimo „wygód wszelkich”, przypominała bardziej wiejską rezydencję, nie zaś pałac miejski.

W czasie wojny szwedzkiej zabudowania pałacowe zostały spalone, jednak z powodu braku źródeł nie ma informacji o zakresie tych zniszczeń. Odbudowę pałacu prowadził w latach 1666-1673 prymas Prażmowski, zlecając pracę architektowi Józefowi Fontanie, przybyłemu w 1661 r. do Polski nie posiadamy informacji o pracach budowlanych bezpośrednich następców Prażmowskiego¹²⁷.

Przełomowa faza rozbudowy pałacu miała miejsce za rządów Michała Radziejowskiego. Prymas znany jest z działalności budowlanej i restauratorskiej. Pobudował pałac na Krakowskim Przedmieściu (dziś Czapskich), nabył pałac w Nieborowie i go rozbudował, podobnie powiększył rodową siedzibę w Radziejowicach. Prowadził prace restauratorskie w rezydencjach prymasowskich, m.in. w Łowiczu. Przekształcenie pałacu prymasowskiego polegało według projektu architekta Tylmana z Gameren na przedłużeniu prostokątnego korpusu przez dobudowanie alkierzowych narożników: od frontu na rzucie kwadratu, od ogrodu zaś na rzucie węższych i dłuższych prostokątów. Ten zarys głównego budynku przekazał P. Ricaud de Tirregaille na planie Warszawy z 1762 r. i do dzisiaj nie uległ on zmianie. Radziejowski, sporządzając 12 października 1705 r. testament, przypomniał ogromne sumy, jakie pochłonęła jego działalność budowlana i restauratorska. W czasie wojny północnej król August II, mszcząc się na swoim przeciwniku politycznym prymasie Radziejowskim, polecił swoim żołnierzom

¹²⁷ St. Lorentz, *Pałac Prymasowski*, Warszawa 1982, s. 13-14.

zniszczyć pałac (1704). Wojsko doszczętnie go zrabowało. Zniszczenia zewnętrzne i wewnętrzne pałacu były ogromne¹²⁸.

Następny prymas Stanisław Szembek przy pomocy architekta J.Ch. Ceroniego odrestaurował pałac i przyozdobił jego wnętrze. O przepychu barokowym wyposażenia pałacu świadczą liczne zapisy testamentalne XVIII-wiecznych prymasów (St. Szembeka, T. Potockiego, K.A. Szembeka), którzy kosztowne przedmioty zapisywali na rzecz kościołów, m.in. w Gnieźnie, Łowiczu, Warszawie i Sandomierzu, a także na rzecz swoich krewnych¹²⁹.

Za rządów Adama Komorowskiego (1749-1759) barokowy pałac przekształcony został w rezydencję rokokową. Pozostał zarys budynku z czasów Radziejowskiego, ale uległ zmianie cały zewnętrzny anturaż architektoniczny. Pałac otrzymał dachy mansardowe z okienkami: 2 w korpusie i po jednym w ryzalitach bocznych. Okna i drzwi obramowano nowymi opaskami, wstawiono prostokątne płyciny pomiędzy oknami parteru i pierwszego piętra, nowa była także rokokowa dekoracja sztukateryjna fasady. Nie zmienił się kształt tympanonu, ale otrzymał on rokokową dekorację. Rokokowy pałac prymasowski był typowy dla architektury Warszawy XVIII w. i co ważne, prymas Komorowski, w odróżnieniu od swoich poprzedników, polecił pozostawić wyposażenie pałaców w Warszawie i Skierniewicach dla swoich następców¹³⁰.

Najważniejsza faza przekształcenia rezydencji przypada na okres rządów prymasa Antoniego Kazimierza Ostrowskiego. Przebudowa siedziby pokrywa się z latami jego panowania. Pracami kierował znany architekt Efraim Szreger, który od strony ul. Senatorskiej usunął murowany parkan i zabudowania gospodarcze, stwarzając rozległy dziedziniec. Sam korpus pałacu pozostał w istocie ten sam, ale wzbogacono go o środkowy ryzalit z czterema kolumnami jońskimi i po bokach płaskie ryzalite z jońskimi pilastrami. Mansardowy dach osłaniały: wysoka attyka nad ryzalitem środkowym i niższe attyki nad ryzalitami bocznymi. Powstały także dwa całkowicie nowe skrzydła boczne w kształcie dwukondygnacyjnych rozłożonych ramion, ćwierćkolistych przy starym korpusie i rozciągające się prosto w kierunku ul. Senatorskiej, zakończone trójkondygnacyjnymi pawilonami na rzucie kwadratu, z czterokolumnowymi toskańskimi portykami od strony dziedzińca. Pośrodku skrzydeł nieznacznie wysunięte zostały ryzalite służące celom praktycznym: w prawym stanowił oprawę bramy wjazdowej na dziedziniec gospodarczy, w lewym zaś usytuowana była klatka schodowa. Ob-

¹²⁸ Tamże, s. 17-19. Monografista Radziejowskiego podał mylną lokalizację pałacu (przy ul. Miodowej). Por. R. Kawecki, *Kardynał Michał Stefan Radziejowski*, Opole 2005, s. 109.

¹²⁹ Tamże, s. 19-23.

¹³⁰ Tamże, s. 25-27.

szerny dziedziniec przed pałacem ogrodzono metalowym parkanem osadzonym na kamiennym cokole. Dwie bramy przeznaczono dla wjeżdżających i wyjeżdżających karet¹³¹.

Dzięki wybitnemu kunsztowi artystycznemu Szregera i wielkim nakładom prymasa Ostrowskiego powstało monumentalne założenie pałacowe o miejskim charakterze. Już ich współcześni podziwiali rozległy zespół pałacowy. Znany podróżnik po Polsce, zwiedzający Warszawę Infantczyk Fryderyk Schulz, napisał (1793): „Pałac prymasa leży przy ul. Senatorskiej i po Zamku jest najrozleglejszy ze wszystkich w Warszawie – wygląda dobrze, tylko na długość swoją jest za niski; składa go główny korpus i dwa boczne skrzydła, z przodu dziedziniec obszerny i piękny, który do trzech set powozów objąć może. Od ulicy dzieli go krata, a w pośrodku jej brama wjazdowa. W jednym skrzydle stoi straż, która prymasowi królestwa jest przynależna. Wnętrze, oprócz kilku pokoiów, w dawnym francuskim smaku. Obicia morowe, adamaszkowe, aksamitne, tak samo pokryte krzesła i fotele, wielkie zwierciadła w ramach złożonych, stoły wykładane, krucyfiksy ze wszelkiego na świecie materiału, klęczniki itp. ubierają pokoje mieszkalne księcia w nowszym smaku, z meblami nowymi angielskimi i innymi wygodami – wiele obrazów nowszych mistrzów, godnych widzenia”¹³². O wysokich walorach artystycznych założenia napisał Stanisław Lorentz: „Pałac Prymasowski w kształcie, który nadał mu Szreger, jest wybitnym i bardzo oryginalnym dziełem klasycystycznej architektury warszawskiej, powstałym na przełomie trzeciej i czwartej ćwierci XVIII w.”¹³³

W 1784 r. pałac był ozdobiony i umeblowany. W apartamencie paradnym, usytuowanym w centralnej części pałacu, dominowała Sala Wielka (Kolumnowa, Balowa) o wymiarach 19,5 m (długość), 10,7 m (szerokość) i 9,4 m (wysokość), otoczona 20 kolumnami jońskimi. Szreger dobudował ją jako aneks do starego korpusu. Bogaty wystrój posiadały także inne pomieszczenia w części reprezentacyjnej: sala stołowa, kaplica, Pokój Paradny Pierwszy (nazwany Żółtym), Pokój Paradny Drugi (środkowy na głównej osi pałacu, nazwany Niebieskim), Pokój Paradny Trzeci (Sala Audyencyjna), Sala Mozaikowa, gabinet, biblioteka, sypialnia prymasa. Na pierwszym piętrze nad pomieszczeniami reprezentacyjnymi był prywatny apartament prymasa. W obu skrzydłach znajdowały się apartamenty dworzan i pomieszczenia służby. W lewym skrzydle była kordegarda oficerska i żołnierska. Do kompleksu pałacowego należał ogród usytuowany z tyłu

¹³¹ Tamże, s. 30-44.

¹³² F. Schulz, *Podróże Infantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791-1793*, w: *Polska Stanisławowska w oczach cudzoziemców*, opracowanie i wstęp W. Zawadzki, Warszawa 1963, t. II, s. 417.

¹³³ St. Lorentz, dz. cyt., s. 36.

głównego korpusu. Od strony terenów Pocijowskich był dziedziniec gospodarczy z kuchnią, stajniami wozownią, innymi budynkami¹³⁴. Fundator pałacu nie zdążył na dobre w nim zamieszkać, bowiem wyjechał wiosną 1784 r. na leczenie do Paryża, gdzie zmarł i został pochowany w kościele św. Ludwika de Louvre¹³⁵.

Nowy prymas Michał Poniatowski zamieszkał w pałacu, w którym przeprowadził przeróbki i przekształcenia stosownie do swoich potrzeb. Za jego rządów dokończono prace budowlane na dziedzińcu gospodarczym. Poleciał wybudować dużą ujeżdżalnię. Jego śmierć zbiegła się z końcem Rzeczypospolitej. Odtąd zaczęły się zmienne losy pałacu. Feldmarszałek Suworow po stłumieniu postania kościuszkowskiego urządził w nim bal na cześć carycy Katarzyny II. Krótki czas gospodarzem pałacu był prymas Krasicki. Obiekt ten użytkował biskup warszawski Józef Miaskowski. Do własności pałacu zgłaszał roszczenia marszałek L. N. Davout jako książe łowicki z nadania Napoleona. Potem pałac był w gestii władz rządowych, wojska i zmieniał użytkowników: siedziba administracji pruskiej, Oberpolicmajstra (po spaleniu Ratusza), Szkoła Junkrów. W okresie międzywojennym oddano go Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych. W pokojach paradnych były gabinety ministra i wiceministra. W 1939 r. został zniszczony i w latach 1949-1951 odbudowany. Następnie zmieniał stale użytkowników i tak już pozostało do dziś¹³⁶. Tragizm losów pałacu prymasowskiego polega na tym, że krótko po wybudowaniu przestał służyć tym celom, dla jakich został postawiony.

Dwór w Kamionce

Dwór w Kamionce wzniesiony został w XVI w. przez Kapitułę gnieźnieńską lub z inicjatywy prymasa Dzierzgowskiego. W połowie XVIII w. powiększono go przez dodanie traktu komunikacyjnego od strony południowej i zwieńczenie budynku szczytem barokowym. Dom pański miał 3 kondygnacje i wymiary 10,7 x 18,3 m. Stał w centrum zespołu gospodarczego. W drugiej połowie XVII w. stracił charakter mieszkalny. Obok niego stanął dwór drewniany¹³⁷.

Dwór w Łęczycy

Abp Jarosław Skotnicki wznosił dwór w Łęczycy. Według najnowszego stanu badań dwór ten lokalizuje się hipotetycznie ok. 50 m na południe od muru

¹³⁴ Tamże, s. 44-90. Monografista jako historyk architektury i historyk sztuki szczegółowo opisał wyposażenie pałacu wybudowanego przez prymasa Ostrowskiego.

¹³⁵ K. Śmigiel, *Słownik arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski*, Poznań 2002, s. 272.

¹³⁶ St. Lorentz przedstawił zmienne losy pałacu w XIX i XX w. (zob. s. 92-149).

¹³⁷ L. Kajzer, *Zamki i dwory obronne w Polsce centralnej*, Warszawa 2004, s. 78-79.

otaczającego kolegiatę w Tumie (między świątynią i obecnie Grodziskiem). Zapewne rezydencję stanowił piętrowy budynek z cegły na planie wydłużonego prostokąta. Dwór przetrwał do XVIII w.¹³⁸

Dwór w Wieluniu

Dwór Skotnickiego we Wieluniu jest lepiej rozpoznany. Został wzniesiony w części południowo-zachodniej miasta. Od tej strony otaczały go mury miejskie, od zabudowań miasta oddzielał go parkan. Zapewne był to piętrowy dom na planie wydłużonego prostokąta. Mógł być podpiwniczony. W XVI w. był w dobrym stanie¹³⁹, jednak już na początku XVII w. popadł w ruinę i został nabyty za niską cenę (1425 zł) pod budowę klasztoru bernardynek¹⁴⁰.

Dwór w Żninie

Nie przeprowadzono w żnińskiej rezydencji badań archeologicznych, dlatego opisy jej z konieczności opierają się tylko na źródłach pisanych. Bardzo wcześnie powstał na Pałukach zwarty kompleks majątkowy archidiecezji gnieźnieńskiej. Już bulla protekcyjna Innocentego II z 7 VII 1136 r. wymienia aż 29 osad pałuczkich stanowiących własność Kościoła gnieźnieńskiego, wśród nich wspomniany jest Żnin jako miejscowość targowa, czyli wczesnomiejski układ przestrzenny. Pierwsza rezydencja arcybiskupia powstała na Ostrowie, usytuowanym na przesmyku pomiędzy jeziorami Żnińskim Dużym i Żnińskim Małym (Czapla). Zapewne obejmowała ona dwór pański oraz zespół budynków administracyjnych i gospodarczych. Zlokalizowano ją na zachód i północ od kościoła romańskiego. Miasto kościelne ufortyfikowano w połowie XII w. drewniano-ziemnymi umocnieniami. Również na Ostrowie, jak wspomniano, zlokalizowany był romański kościół pod wezwaniem NMP, gdzie odbywały się sakry biskupów.

Na północny zachód od Ostrowa przedlokacyjna osada (Stare Miasto) została przekształcona zapewne w 1263 r. na miasto lokowane na prawie magdeburskim. Lokacji dokonał arcybiskup Janusz. Napad krzyżacki na Pałuki w 1331 r. spowodował duże zniszczenia Żnina. Zapewne spalony został dwór arcybiskupi na Ostrowie. Trudu odbudowy miasta i postawienia muru obronnego podjęli się mieszczanie, których wsparł abp Jarosław Skotnicki. Nie odbudowano rezydencji na Ostrowie, lecz pobudowano nową w północnej części Starego Miasta. Od strony zachodniej i północnej zabezpieczał ją mur miejski, od wschodu rzeka Gąsawka. Od miasta oddzielał ją masywny parkan drewniany z bramą wjazdową. Dojazd do rezydencji prowadził od strony dzisiejszej ul. Kościuszki. Układ przestrzenny

¹³⁸ Tamże, s. 77.

¹³⁹ *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego*, s. 387.

¹⁴⁰ L. Kajzer, *Zamki*, s. 77.

był charakterystyczny dla dawnych założeń dworskich. Zachodnią część przy murze obronnym zajmował najobszerniejszy budynek rezydencji, „wielki”, zwany również salą nad piwnicami. Wejście do niego prowadziło od południowego wschodu. Powstał w XV w. z polecenia prymasa Jakuba ze Sienna, który do budowy fundamentów i piwnic kazał wykorzystać materiał ze zburzonego zamku prymasowskiego w Wenecji. Kuria, pierwotnie projektowana jako murowana, została dokończona w drewnie przez prymasa Oleśnickiego. Relacje z 1679 r. i 1685 r. informują o złym stanie technicznym budowli, w której przechowywano zboże. W XVIII w. zachowały się tylko piwnice. Po lewej stronie domu pańskiego (od południowego zachodu) stała oficyna zwana dworską. Budynki „wielki” i dworski pełniły funkcje mieszkalne w zależności od stanu ich zachowania. Zapewne najstarszy był budynek dworski. Został on gruntownie przebudowany w czasie rządów prymasa Gamrata (1510-1531). Był to piętrowy budynek nakryty gontowym dachem. Po ponownej przebudowie w połowie XVII w. przejął główną funkcję dworską. Trójdzielny podział wyodrębnił w przyziemiu wielką sień, salę kamienną (nazwa od materiału posadzki) i naprzeciwko pomieszczenia służbowe. Nad salą kamienną była wielka jadalnia, a po przeciwnej stronie część mieszkalna. Pruski protokół przejścia rezydencji wspomina tylko budynki gospodarcze. Niedaleko oficyny w pasie muru obronnego prymas Łaski postawił wieżę więzienną, w której w połowie XVI w. mieścił się skarbiec. Centrum dziedzińca zajmował niewielki budynek zwany starostwem przeznaczony na mieszkanie starosty. Kuchnia znajdowała się przy murze obronnym. Od wschodu prymas Łaski postawił wielkie stajnie na około 100 koni. Obok bramy znajdowała się stara stajnia na 20 koni. Niektóre pomieszczenia gospodarcze (młyn, browar) stały nad rzeką. Polskim zwyczajem budowle dworskie wznoszono z dobrego drewna dębowego¹⁴¹.

W okresie średniowiecza Żnin był ulubioną siedzibą niektórych metropolitów i prymasów. Jakub ze Żnina wywodzący się z Pałuk rezydował tutaj przez dłuższy okres czasu. Prawdopodobnie wznosił pierwszą kurię na Ostrowie i ją ufortyfikował. Zapewne z jego fundacji powstał romański kościół parafialny pod wezwaniem NMP. Konsekrował w nim w 1148 r. biskupa poznańskiego Boguchwałę. Dzięki jego zabiegom powstała słynna bulla protekcyjna Innocentego II z 1136 r. zatwierdzająca prawa i posiadłości arcybiskupstwa. Jego następca Janik również często rezydował w żnińskiej siedzibie i zmarł w niej w 1167 r.

¹⁴¹ *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego*, s. 276-277; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. XI, z. 21, s. 41-44; Z. Schmidt, *Rozwój układu przestrzennego miasta, jego architektura i zabudowa*, w: *Żnin. 700 lat dziejów miasta*, red. naukowy J. Topolski, Bydgoszcz 1965, s. 22-24, 41, 44-47 (opis dworu); Cz. Sikorski, *Zarys dziejów Żnina*, Żnin 1990, s. 19-24, 38-39.

Metropolita Wincenty podobnie często tu przebywał i w kościele maryjnym konsekrował w 1226 r. biskupa płockiego Gintera. Arcybiskup Janusz dokonał zapewne w 1263 r. lokacji miasta na prawie magdeburskim. Janisław rozpoczął odbudowę miasta zniszczonego przez Krzyżaków w 1331 r. Bardzo zasłużony jest Jarosław Bogoria Skotnicki, który kontynuował fortyfikowanie miasta, odnowił jego lokację, wznosił dwór arcybiskupi na Starym Mieście. Współczesny mu kronikarz Jan z Czarnkowa nazywa go odnowicielem miasta. W czasie pobytu w Żninie (między 20 a 23 XII 1372) stracił wzrok. Janusz Suchywilk przeważnie rezydował w Żninie, gdzie konsekrował w 1381 r. Ścibora, biskupa poznańskiego i w 1382 r. biskupa poznańskiego Mikołaja. Tutaj zmarł 5 kwietnia 1382 r. Metropolita Bodzanta często przebywał w Żninie w czasie wielkopolskiej wojny domowej pomiędzy Grzymalitami i Nałęczami (1382-1385). Zasłużeni są XV-wieczni prymasi: Wojciech Jastrzębiec, Jakub z Sienna i Zbigniew Oleśnicki¹⁴². W czasach wczesnonowożytnych prymasi przeważnie rezydowali w Łowiczu.

Uwagi końcowe

Artykuł ma charakter analityczno-syntetyczny. Obiekty opracowane już w sposób analityczny nie wymagały dodatkowych badań. W przypadkach luk badawczych autor sięgał do źródeł. Praca wnosi do dotychczasowych badań całościowe opracowanie siedzib arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski. Artykuł wcale nie zamyka tematu, bowiem niektóre problemy, zwłaszcza dotyczące najwcześniejszych dziejów rezydencji, nadal pozostają do wyjaśnienia. Dalej można prowadzić studia analityczne i otwarta jest droga do monografii o rezydencjach prymasowskich.

Po utracie niepodległości Polski ogromny majątek archidiecezji gnieźnieńskiej, którego dożywotnikami panami byli arcybiskupi-prymasi przeszedł w posiadanie państw zaborczych. Desygnowany przez króla pruskiego abp Ignacy Krasicki był świadkiem grabieży dorobku wieków. Zamiast dochodów, które pobierali jego poprzednicy, otrzymał on kompetencję rządową w wysokości 30 000 talarów rocznie. Jego następcy otrzymali jeszcze mniej. W nowej sytuacji arcybiskupi nie byliby w stanie utrzymać nawet części dawnych siedzib.

Zamki, pałace i dwory otrzymały nowych właścicieli, którymi były państwa zaborcze lub z ich donacji osoby prywatne. Drewniane dwory w centrach ziemskich zniszczył ząb czasu bądź ingerencje nowych właścicieli.

Z dawnej infrastruktury utworzonej przez wieki zachowały się do dzisiaj: pałac warszawki zniszczony w czasie II wojny światowej i odbudowany w latach

¹⁴² Cz. Sikorski, *Zarys dziejów Żnina*, s. 105-111.

1949-1951, pałac w Skierniewicach, kamienica prymasowska w Krakowie nie-przypominająca dawnej świetności pałacu prymasowskiego i zamek w Uniejowie. Żaden obiekt nie należy do Kościoła.

Summary

PRIMATES' RESIDENCES

Although the research into diocesan bishops' residences has long been of interest to both the historians of art and archeologists, their efforts focused primarily on the particular landmarks or groups of residences on the given territory. E. Kubiak's monograph upon the residences of Włocławek's bishops (2010) introduced a new perspective into the studies under consideration as the work concerns all the residences. This article has a similar aim as it furnishes the reader with the knowledge about all the residences of Gniezno's archbishops, Poland's Primate. The study comprises fortified castles, palaces as well as manor houses. Few buildings have been left up till now: the Warsaw Palace, destroyed during World War II and rebuilt in the years 1949-1951, the palace in Skierniewice, the Primate's Tenement House in Cracow (in its present form far from resembling the past glory of the Primate's Palace, though) and the castle in Uniejów. None of the aforementioned landmarks is the property of the Church.